Nr. 19. Czwartek, dnia 19 stycznia 1933 roku. Rok XXXIII.

Kurjer Łódzki

Numer pojedyńczy 15 gr.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. • Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 • Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11 • Skrzynka pocztowa 132.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 • Administracji nr. 102-29. — Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po pol.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po pol. — Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy. Wydział Prenumeraty tel. 182.48. — Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Uważamy że:

„...dla inicjatywy robót i ich przeprowadzenia ważne jest zdyscyplinowanie społeczeństwa i zrozumienie własnego, na dłuższą metę widzianego pożytku. Wydaje się nam, że na tych dwóch elementach budować zawsze można bardzo dużo, może gruntowniej i z większym nawet rozmachem, niż przez nakaz".

(Patrz art. wstępny str. 2-ga).

Gwarancja bezpieczeństwa Polski.

Dziś w numerze:

ZAPOWIEDŹ DALSZEJ AKCJI O ZNIŻKĘ CEN — Str. 2
MOŻLIWOŚĆ RYCHŁEGO KRYZYSU RZĄDOWEGO W RZESZY — Str. 2
TRAGICZNE SAMOBÓJSTWO ROLNIKA — Str. 2
TAJEMNICZA HISTERYCZKA Z BAŁUT — Str. 4
ZABIEGI O FUNDUSZE NA ROBOTY SEZONOWE — Str. 4
ECHA WIELKIEJ AFERY ZASIŁKOWEJ — Str. 4
ZBRODNICZY NAPAD W POWIECIE ŁĘCZYCKIM — Str. 4
NOCNE DYŻURY APTEK — Str. 4
ZAKŁADY SCHEIBLERA I GROHMANA ZWIĘKSZAJĄ STAN ZATRUDNIENIA — 5
ZNIESIENIE LINJI TRAMWAJOWEJ Nr. 16 — Str. 6
AURYCJE RADJOFONICZNE — Str. 6
CEDUŁA GIEŁDY — Str. 6

Armja — pancerz obrony Rzplitej.

Olbrzymie zbrojenia naszych sąsiadów. Niemcy wydają na Reichswehrę 1 i pół miljarda zł. Sowiety 6 miljardów zł.

Budżet Min. Spraw Wojskowych w komisji Sejmu.

WARSZAWA, 19.1 (Tel. wł.) — Na porządku dziennym obrad komisji budżetowej znalazł się **budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych.** W obradach komisji bierze udział wicemin. spraw wojskowych gen. Sławoj-Składkowski. Budżet referował sprawozdawca p. pos. Polakiewicz.

Sprawozdawca rozpatrując fakty, które zaszły na terenie międzynarodowym w ciągu r. 1932 oraz dalszy rozwój wypadków na terenie międzynarodowym, dochodzi do wniosku, że **Polska pod względem przygotowania obrony kraju nie może pozostać w tyle za innemi państwami,** temwięcej że roczny stosunek wydatków na jedną osobę wojskową w porównaniu do innych państw jest nadal **niekorzystny dla Polski.** Dotychczasowe wyniki konferencji rozbrojeniowej nie upoważniają bynajmniej do bardzo optymistyczne oceny.

Należymy do rzędu państw, które nie podległy swój żywot wiodą dopiero od niedawna. To sprawiło, że w dziedzinie bezpieczeństwa i jego organizacji obronnej pozostajemy znacznie w tyle za innemi państwami. Nikłość naszego budżetu wojskowego występuje szczególnie wyraźnie **przy porównaniu go z sytuacją wojskową naszych sąsiadów Niemców i Rosji.** Tu referent przytacza cyfry budżetowe wydatków na wojsko w Niemczech i w Rosji sowieckiej.

ZBROJENIA RZESZY I SOWIETÓW.

Na rok 1932/33 **budżet Rzeszy niemieckiej** zamyka się po stronie wydatków ogólną sumą **8 miljardów 219 miljonów marek niemieckich,** z czego na **wydatki wojskowe około 674 i pół miljonów marek,** co odpowiada około 1 423 miljonów złotych. Niezbędne uzupełnienie obrazu zbrojeń niemieckich stanowią **organizacje cywilno wojskowe.** Stosunek państwa do nich uległ zasadniczej zmianie w ostatnich miesiącach przez utworzenie Reichskuratorium für Jugend Ertüchtigung, sprawującego nadzór nad niemi i kierującego całą ich pracą. Jest to pierwsza próba wciągnięcia wbrew postanowieniom traktatu wersalskiego w drodze legalnej tych organizacyj w ogólny system sił zbrojnych państwa. Ogólne wydatki **w Rosji sowieckiej na zbrojenie** wynoszą według danych oficjalnych 1 miljard 478 miljonów 286 tys. 291 rubli, co stanowi **około 6 miljardów złotych:** W olbrzymiej części wydatki te idą na modernizację sprzętu wojennego, na rozwój lotnictwa, na rozbudowę sił pancernych. Technicznie pod względem uzbrojenia i wyposażenia armja czerwona czyni nadal wielkie postępy.

WYKUWANIE BEZPIECZEŃSTWA POLSKI.

Jednak i w ramach naszego budżetu tak nikłego w porównaniu do sąsiadów na zachodzie i wschodzie, zrobiono w miarę sił i możności budżetowych dużo. W dziedzinie uporządkowania administracji armji wyposażenia jej w sprzęt jednolity i nowoczesny oraz w celu zapewnienia produkcji jego w kraju. Położono specjalny nacisk na **motoryzację armji,** rozwój lotnictwa wojskowego przez zbrojenie wojska w broń typu jednolitego, rozwój broni pancernej, wreszcie przewidziano zwiększone kredyty na wyposażenie techniczne marynarki wojennej, podwyższając jednocześnie jej stan osobowy. Postęp ten był możliwy do osiągnięcia dzięki wybitnie oszczędnościowej gospodarce M. S. Wojsk. Przedłożenie budżetowe na rok 1933/34 jest mniejsze od budżetu na rok 1931/2 o 18.600.000 zł. t. j. o 2.19 proc.

Wydatki na utrzymanie wojsk lądowych zmniejszono o 19.800.000 czyli o 5.11 proc., mianowicie uposażenia zmniejszono o 9.500.000 zasadniczo obniżono gaże na prowincji o 10 proc. W ostatnich latach zapotrzebowanie na amunicję z nielicznemi wyjątkami **realizowane jest w kraju.** Również zdąża się do produkcji amunicji z wyrobów krajowych. Postęp techniczny w naszem lotnictwie i uniezależnienie się jego od zagranicy spowodowało, że jest wiele zagadnień teoretyczno - naukowych, które muszą być rozwiązane. W dziale łączności od roku 1926 uruchomiono **produkcję krajową wszystkich zasadniczych materjałów łączności.** Przy zakupach żywności i paszy wojsko zmierza do pokrywania tych potrzeb w sposób korzystny dla swojego budżetu i gospodarki społecznej, dążąc do wyłączenia z dostaw zbędnego pośrednictwa i unikając zakupu produktów zagranicznych.

DOSKONALENIE KADRY.

Prowadzone od 6-ciu lat **doskonalenie i specjalizacja kadry** zawodowej ujednostajniły i podniosły poziom wiedzy kadry. Wkrótce wydana będzie instrukcja o doskonaleniu kadry. Wszystkie prace wojska w zakresie organizacyjnym odbywają się pod hasłem największego dostosowania się do możliwości budżetowych państwa przy jednoczesnem zagwarantowaniu potrzeb pokojowych wojska i nie obniżaniu jego zdolności obronnych. W roku bieżącym M. S. Wojsk przystąpiło do oszczędnościowej przebudowy struktury wewnętrznej jednostek organizacyjnych i aparatu administracyjnego, co umożliwia skreślenie tych etatów, które stały się zbędne. Realizuje się projekt, utworzenia centralnego organu i aparatu ministra Spraw Wojskowych dla **obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Skrócenie obowiązkowej służby wojskowej** z wyjątkiem wojsk samochodowych, których służba została ograniczona do 20 i pół miesięcy znajduje się w stadjum studjów. **Fundusz dyspozycyjny** preliminowany jest bez zmiany. Im gorszy jest stan gospodarczy kraju, im bardziej obniża się dobrobyt ludności, tem słabszą staje się odpowiedzialność moralna społeczeństwa na wpływy „agentów obcych", tem cięższe zadanie staje wobec tych, na których ciąży **obowiązek walki z ukrytymi wrogami.**

Po referacie wywiązała się dyskusja której dalszy ciąg odroczono do dziś.

Sejm uznał ratyfikację paktu z Sowietami

przez Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA, 19. 1. (tel. wł.). Wczorajsze obrady Sejmu były krótkotrwałe ale w pewnych momentach nawet ostre. Załatwiono szereg spraw drobniejszej wagi, między innemi ustawę o zbiórkach publicznych. Ludowiec Araszkiewicz atakował ją, twierdząc, jakoby miała ogromnie ograniczać swobodę. Później długa dyskusja, nosząca charakter dyskusji przeważnie czysto akademickiej, wynikła **na tle wniosku Klubu Narodowego o nie przedłożenie Sejmowi do ratyfikacji traktatów z Sowietami.** Stanisławowi Strońskiemu udał się dowcip, nazwał mianowicie p. Mackiewicza carewiczem, to jest uczniem szkoły p. Cara, znanego jako interpretatora ustaw. Bardzo ostro przemawiał poseł Makowski przeciwko opozycji i w rezultacie **uchwalono przejść nad wnioskiem Klubu Narod. do porządku dziennego.**

Niemcy chcą zdruzgotać traktaty!

Burzliwe manifestacje z racji 62-ej rocznicy proklamowania cesarstwa.

„Strasburg, Gdańsk, Pomorze i Tyrol muszą wrócić do macierzy".

Wybuch tęsknoty do Hohenzollernów.

LIPSK 19.1 (PAT) — Całe Niemcy środkowe pozostawały wczoraj pod wrażeniem **wielkich demonstracyj monarchistyczno - odwetowych, jakie z racji 62 rocznicy proklamowania Rzeszy** zorganizował Stahlhelm we wszystkich większych miastach Saksonji, Turyngji i Anhaltu. Ofiarami napaści szowinizmu niemieckiego były, jak zwykle, **Francja i Polska.**

W Turyngji gdzie gmach urzędu przybrany został na polecenie rządu narodowo-socjalistycznego flagami **o barwach cesarskich czarno-biało czerwonych, w licznych wypadkach urządzono pochody demonstracyjne z udziałem związków ojczyźnianych i stahlhelmowych.** Z wielu przemówień wygłaszanych przeważnie przez byłych wojskowych należy zanotować ustęp znamionujący „pokojowe" oblicze współczesnych Niemiec: „my nie rezygnujemy, lecz przeciwnie, z całą świadomością wołamy: do **Rzeszy niemieckiej należy Strasburg, Gdańsk, Pomorze i Tyrol które wrócą, bo wrócić muszą do „macierzy".** Młodą generację zrzeszoną pod sztandarami Stahlhelmu ożywia nieskalany duch zakonu krzyżackiego i byłej armji cesarskiej".

O podobnym przebiegu odbyły się uroczyste obchody na wszechnicach niemieckich z udziałem władz.

HOŁDY HOHENZOLLERNOM.

BERLIN, 19.1 (PAT) — Środowe posiedzenie sejmu pruskiego zamieniło się **w manifestację na rzecz idei cesarsstwa i domu Hohenzollernów.** Prezydent sejmu pruskiego narodowy socjalista Kerl polecił na wniosek niemiecko-narodowych z okazji 62 rocznicy utworzenia cesarstwa niemieckiego, wywiesić **na gmachu sejmu flagę o barwach cesarskich.** Kerl otwierając posiedzenie wygłosił okolicznościowe przemówienie w którem wspomniawszy, że w r. 1871 pierwszy cesarz niemiecki ukoronowany został uroczyście w sali zwierciadlanej w Wersalu, podniósł zasługi domu Hohenzollernów w zakresie zjednoczenia wszystkich krajów niemieckich Rzeszy, wreszcie oddał hołd sztandarowi o barwach cesarskich jako **symbolowi potęgi zjednoczonych Niemiec.**

Przemówienie prezydenta sejmu i wywieszenie flagi cesarskiej wywołało protesty socjal-demokratów, którzy zgłosili wniosek w sprawie ratychmiastowego usunięcia flagi z gmachu sejmu pruskiego. Wniosek jednak upadł.

Również prezydent Reichstagu Goering (narodowy socjalista) polecił usunąć ze swej oficjalnej siedziby flagę o barwach republikańskich **i zastąpić ją flagą cesarską.**

Ważna audjencja.

Premjer u Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 19.1 (Tel. wł.) — **Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w południe na nadzwyczajnej konferencji premjera Prystora, który mu przedstawił bieżące prace rządu. Koła polityczne jednakże przywiązują do tego duże znaczenie, bo łączą z prawdopodobnemi w niedługim czasie przesunięciami w administracji i dyplomacji. Na ambasadora przy Watykanie ma być wysunięta kandydatura Franciszka Potockiego, dyrektora departamentu wyznań obcych.**

Spotkanie Roosevelta z Hooverem nastąpi jutro w Białym Domu.

NOWY JORK, 19.1 (PAT) — **Roosevelt ma przybyć do Waszyngtonu w czwartek, zaś w piątek rano ma złożyć wizytę Hooverowi w Białym Domu.**

Austrja neutralną republiką

pod opieką Ligi Narodów?

LONDYN, 19.1 (PAT) — „Daily Telegraph" donosi, **iż rząd francuski rozważa obecnie sensacyjne posunięcie międzynarodowe dotyczące przyszłości Austrji. Francja dąży — zdaniem dziennika — do tego, aby Austrja stała się republiką neutralną na wzór Szwajcarji i aby Liga Narodów wzięła na siebie gwarancję neutralnego statutu Austrji. Rozwiązanie tego rodzaju byłoby ostatecznem położeniem kresu niemieckim marzeniom anschlussowym.**

Wstrzymanie przymusowego wykupu ziemi

na cele reformy rolnej.

WARSZAWA, 19.1 (Tel. wł.) — Zgodnie z tem, co zapowiedział minister inż. Ludkiewicz na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu podczas rozpatrywania budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, dowiadujemy się, że w dniach najbliższych wpłynie do Sejmu projekt ustawy w sprawie **zaniechania ogłoszenia na rok 1933 wykazu imiennego gruntów podlegających przymusowemu wykupowi na cele reformy rolnej.**

Zgodnie z tym projektem grunty, które w ramach planu parcelacyjnego na rok 1933 podlegałyby przymusowemu wykupowi na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej — nie będą przymusowo wykupione, a przewidziany w tejże ustawie wykaz imienny gruntów, podlegających przymusowemu wykupowi — **nie będzie w bieżącym roku ogłoszony.** Zgłoszenie przez rząd projektu tej ustawy do Sejmu pozostaje w związku z tem że **plan parcelacyjny na rok 1933 według przewidywań nie będzie mógł być całkowicie wykonany,** a wobec tego dla niektórych okręgów ziemskich zaszłaby ustawowa konieczność ogłoszenia wykazu imiennego gruntów podlegających przymusowemu wykupowi. Przy obecnej konjunkturze gospodarczej oraz z uwagi na stan funduszu reformy rolnej, takie ogłoszenie wykazu imiennego — byłoby niewskazane, tembardziej, że nie wymagają tego również względy agrarne wobec niezakończenia spraw wykupu przymusowego **na podstawie wykazów imiennych, ogłoszonych w latach poprzednich.**

„FUROR TEUTONICUS" PRZECIWKO TRAKTATOM.

Osławiony nacjonalistyczny związek b. wojskowych pod nazwą Kyffhäuserbund, którego członkiem honorowym jest prezydent republiki Hindenburg rozwija od dłuższego czasu niesłychanie gwałtowną propagandę za zniszczeniem traktatu wersalskiego. Na zdjęciu naszem widzimy obecnego kanclerza Rzeszy i ministra Reichswehry gen. Schleichera, przemawiającego na jednem ze zgromadzeń Kyffhäuserbundu w Berlinie za równouprawnieniem Niemiec w dziedzinie zbrojeń i za rewizją traktatu wersalskiego.

Zapowiedź dalszej akcji o zniżkę cen.

Rolnictwo i budownictwo na pierwszym planie.

Energiczne wysiłki rządu.

WARSZAWA. 19.1 (Tel. wł.) — W związku z podejmowaną obecnie na szerszą skalę **akcją zniżki cen artykułów przemysłowych**, należy podkreślić że rząd, rzucając to hasło, obniżył wydatnie ceny wyrobów monopolowych, taryfy kolejowe na przewóz szeregu artykułów, stopę procentową od pożyczek w bankach państwowych itd.

W wyniku dalszej akcji rządu **obniżył ceny swych wytworów szereg gałęzi wytwórczości.** Obniżyli o 10 do 11 proc swe ceny producenci żelaza i jego pochodnych o 24 proc. obniżyły huty ceny szkła okiennego, wytwórcy wapna chlorowego zredukowali swe cenniki o 15 proc., kwasu siarkowego o 25 proc., nawozów potasowych o 15 proc. itd. Pozostaje jednakże wiele innych odłamów przemysłu, które dotąd jeszcze cen swych wyrobów nie obniżyły.

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra", **energiczna akcja rządu w kierunku przywrócenia zachwianej równowagi pomiędzy wytwórczością rolną a przemysłową, obejmie** między innemi przedewszystkiem również te artykuły przemysłowe, które znajdują najszersze zastosowanie w rolnictwie. Fabryki narzędzi rolniczych więc muszą obniżyć ceny przyrządów, stanowiących dla rolnika sprzęt niezbędny nabywany masowo jak widły, łopaty itp. Redukcji również musza ulec ceny worków jutowych itd.

Akcja rządu w kierunku obniżenia cen tych artykułów będzie prowadzona w sposób **bardzo energiczny**, z zastosowaniem wszelkich znajdujących się w rozporządzeniu rządu środków.

DLA BUDOWNICTWA.

WARSZAWA, 19.1 (PAT) — W związku z **akcją popierania budownictwa** obniżona została taryfa na cegłę o 25 proc., przy przewozach na bliższe odległości do 100 klm. zaś przy przewozach na dalsze odległości na 10 proc. Większy rozmiar zniżki przy bliższych przewozach tłómaczy się trudnem położeniem cegielń w całym kraju wobec czego zbędne są dalsze przewozy, które szkodziłyby cegielniom lokalnym.

Celem ułatwienia obniżki cen na wyroby hutnicze i metalurgiczne przeprowadzona została zniżka taryf na surowce dla tych gałęzi przemysłu, mianowicie o 15 proc dla rudy krajowej 5 proc. dla rudy zagranicznej, 20 proc. dla złomu krajowego i importowanego oraz 15 procent dla surówki żelaznej.

Wszystkie te zarządzenia Ministerstwa Komunikacji, które wejdą w życie w najbliższych dniach przyczynią się niewątpliwie do ożywienia ruchu budowlanego.

Przed styczniową sesją rady Ligi Narodów.

WARSZAWA, 19.1 (Tel. wł.) — W związku z rozpoczynającą się w poniedziałek, dnia 23-go bm. styczniową sesją Rady Ligi Narodów oraz w związku z wznowieniem narad rozbrojeniowych, oczekiwany jest w końcu bieżącego tygodnia wyjazd ministra spraw zagranicznych p. Józefa Becka do Genewy, zależnie od poprawy w stanie jego zdrowia.

Wybory do rad miejskich i magistratów.

Dyskusja w komisji administracyjnej.

WARSZAWA, 19.1 (Tel. wł.) — W komisji administracyjnej Sejmu przeprowadzono **dyskusję nad systemem wyborczym do rad miejskich i magistratów.** Z ramienia koła klubu rządowego zapewniono, że przewodniczący rad miejskich będą uchwalani w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Lwowie i Wilnie na zasadzie statutów tych miast, które będą wprowadzone w drodze dekretów.

Japonja zwalcza miazmaty rozkładu.

Aresztowanie 7 tys. komunistów.

Wykrycie rozgałęzionego spisku przeciw państwu.

TOKJO, 19.1 (PAT) Po cofnięciu zakazu publikacji w tej sprawie, prasa oraz powołane organa rządowe ujawniają szczegóły aresztowania około 2000 radyk. w końcu października r. ub na skutek wykrycia rozgałęzionej działalności komunistów, zmierzającej jak twierdzą do obalenia **istniejącego porządku.** Zarządzenie to zostało wydane po aresztowaniu trzech ludzi, którzy napadli na jeden z banków w Omori w okolicach Tokio przy śledztwie zaś zdradzili godzinę i miejsce zapowiedzianej w najbliższych dniach konferencji przywódców komunistycznych, na którą zjawili się policjanci przybrani w pancerze. Aresztowali oni tam po zaciekłej walce 11 ludzi, w czasie której czterech policjantów odniosło rany. Jak donoszą, w ostatnim roku aresztowano w Tokio około 7000 „radykałów", wśród których znajduje się wielu młodych ludzi oraz panien, należących do najlepszych rodzin.

DOKĄD WYWOZIMY WĘGIEL?

WARSZAWA, 19.1 (Tel. wł.) — W ciągu roku ubiegłego wywieźliśmy na rynki zagraniczne ogółem 102.221.191 q węgla kamiennego, wartości 209.991 tys. zł. Głównym rynkiem dla zbytu węgla kamiennego była Szwecja, dokąd wywieziono przeszło 28 milj. q., następnie Danja — 14.2 milj. q oraz Austrja — 13,1 milj. q. Ponadto większe ilości węgla były wywiezione do Francji 9,2 milj. q. Norwegii — 8,4 milj q, Włoch — 8 milj. q i Czechosłowacji 5,1 milj. q.

Łamańce polityczne na terenie Rzeszy.

Sojusz Hitlera i Hugenberga przeciw Schleicherowi.

Możliwość rychłego kryzysu rządowego.

BERLIN, 19.1 (PAT) — Dzienniki snują coraz to nowe kombinacje na temat **rozwiązania zawiłej sytuacji wewnętrznej Rzeszy.** Mówi się o możliwości odroczenia zwołanego na dzień 20 bm. konwentu senjorów i przesunięciu punktu ciężkości z rekonstrukcji obecnego gabinetu na sprawę **stworzenia nowego rządu.**

W kołach plitycznych ustala się opinja, że obecny kanclerz Schleicher może nie otrzymać pełnomocnictw do rozwiązania Reichstagu co oznaczałoby początek **jawnego kryzysu gabinetowego.**

Prasa hugenbergowska twierdzi, że możliwe jest odroczenie Reichstagu mocą własnej decyzji. W tym wypadku stronnictwa łatwiejby się mogły nawzajem porozumieć co do składu przyszłego rządu. „Welt am Abend" donosi, że w rozmowie **Hugenberga i Hitlera** poruszono sprawę utworzenia „koalicji hartzburskiej" przyczem miano się zgodzić na wyeliminowanie z przyszłych kombinacyj gabinetowych gen. Schleichera nietylko jako kanclerza, ale i ministra Reichswehry. Wysuwana jest pozatem koncepcja nowego gabinetu prezydjalnego.

Koła polityczne dużą uwagę przywiązują do konferencji jaka odbyła się w środę **między b. kanclerzem Papenem a przywódcą narodowych socjalistów Hitlerem.**

Trzech lwowian wygrało 200 tys. zł.

WARSZAWA, 19.1 (Tel wł.) — Wygrana 200 tysięcy złotych, która padła w piątym dniu ciągnienia trzeciej klasy Polskiej Loterji Państwowej przypadła trzem lwowianom. Połowę tego losu nabył pewien ksiądz z poza Lwowa, a po ćwiartce urzędnik prywatny i kolejarz.

Coraz uciążliwsze warunki pracy

dla obcokrajowców we Francji.

PARYŻ, 19.1 (PAT) — Deputowany Maupoil zainterpelował ministra pracy w sprawie **zatrudniania robotników zagranicznych we Francji w związku z bezrobociem.** Opinja publiczna — twierdził deputowany — jest wzburzona, że stosunek procentowy, przewidywany przez ustawę o zatrudnieniu robotników zagranicznych, nie jest stosowany przez francuskich pracodawców. Minister pracy odpowiedział iż kwestja zatrudnienia robotników zagranicznych jest bardzo drażliwa, gdyż Francja nie może pozbyć się niektórych kategoryj robotników zagranicznych, zwłaszcza tych którzy przebywają we Francji już oddawna oraz zbiegów politycznych.

Odrzucenie protestów przeciw wyborom w okręgu Nr. 55 — Złoczów

WARSZAWA, 19.1 (Tel. wł.) — Sąd Najwyższy ogłosił orzeczenie co do pięciu protestów przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu nr. 55 — Złoczów rozpatrywanych na posiedzeniu jawnem Sądu Najwyższego w dniu 9-ym bm.

Decyzją Sądu Najwyższego wszystkie pięć protestów przeciwko wyborom w okręgu złoczowskim zostało oddalonych.

Dunikowski złożył apelację.

Skarga zarzuca ekspertowi sprzedajność.

PARYŻ, 19.1 — Skazany inż. Dunikowski złożył apelację od wyroku izby karnej, skazującego go na 2 lata więzienia.

Jednocześnie Dunikowski skierował do ministra sprawiedliwości podanie o wszczęcie dochodzenia przeciwko ekspertowi Guillet, podkreślając, iż orzeczenie eksperta było tendencyjne, gdyż zainteresowany jest on finansowo w kilku towarzystwach eksploatujących złoto.

Zarazem wskazuje Dunikowski na naruszenie przez Guilleta pieczęci, jakiemi zaopatrzony był jego aparat.

DWIE EGZEKUCJE.

POZNAŃ, 19.1 (PAT) — Wobec nieskorzystania przez pana Prezydenta R. P. z prawa łaski, wykonano w środę rano wyrok sądu doraźnego na Bednarczyku i Grelce, którzy, jak wiadomo, dopuścili się mordu na ś. p. ks. Masłowskim.

Briand zdradził Francję i Belgję!

Rewelacje pamiętników Stresemanna.

BRUKSELA, 19.1 (PAT) — W związku z ogłoszeniem nowej części pamiętników Stresemanna, w których niemiecki minister spraw zagranicznych podaje treść swych rozmów z Briandem na temat rewizji traktatu wersalskiego **prasa belgijska oskarża Brianda, iż zdradził wraz z interesami Francji również interesy Belgii wobec Niemiec,** uważając, że należałoby zwrócić Niemcom Eupen i Malmedy.

Tragiczne samobójstwo rolnika.

Kryzys silniejszy niż wojna.

Skołatane nerwy odmówiły posłuszeństwa.

WARSZAWA, 19.1 (Tel. wł.) — Do Hotelu Toruńskiego przy ul. Elektoralnej 17 przyszedł we wtorek i zajął pokój nr. 6 na pierwszem piętrze 44-letni Feliks Karczewski, rolnik z pod Łowicza. W ciągu nocy niejednokrotnie wstawał i zapalał światło.

Wczoraj o godz. 7-ej min. 20 rano **służba hotelu zaalarmowana została hukiem, który rozległ się w pokoju nr. 6.** Po wyważeniu drzwi służba **znalazła Karczewskiego leżącego w negliżu w olbrzymiej kałuży krwi.** Na szafce nocnej leżał rewolwer, a na podłodze dubeltówka, z której oddano strzał z prawej lufy.

Wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe, zawiadomiono policję VII-go komisarjatu, która rozpoczęła dochodzenie. Lekarz pogotowia stwierdził skon, wskutek przestrzelenia głowy na wylot przyczem śrut utkwił w suficie.

Na stoliku znaleziono dyplom na srebrny krzyż zasługi, wydany Karczewskiemu w marcu 1929 roku przez kancelarję p. Prezydenta Rzplitej, w uznaniu zasług nad podniesieniem rolnictwa. Znaleziono również zaproszenie do przybycia z rodziną do Warszawy i wzięcia udziału w uroczystej dekoracji tym krzyżem.

Na środku **stołu leżał list** następującej treści:

„**Samobójstwo, pozostała żona i czworo dzieci.**

Kryzys rolniczy, jaki przeżywamy jest silniejszy niż wojna. Nerwy moje nie wytrzymują obecnego stanu gospodarczego. Rolnicy są tak obciążeni, że powinni skarbowi państwa płacić 50 procent nałożonego podatku.

Jeżeli jest kryzys, to rząd nie powinien powiększać go, nakładając jeszcze podatek kryzysowy.

Całe moje życie poświęciłem pracy społecznej, **wreszcie doszedłem do takiej nędzy, że nie mogłem wyżywić żony i dzieci.**

Zwłoki proszę przesłać do prosektorjum".

(—) **Feliks Karczewski.**

Zwłoki tragicznie zmarłego rolnika po spisaniu protokółu za zezwoleniem władz sądowo-prokuratorskich przewiezione do prosektorjum. Policja drogą telegraficzną zawiadomiła rodzinę Karczewskiego o jego tragicznej śmierci.

Umiarkowane mrozy

przynoszą pożytek rolnictwu.

WARSZAWA, 19.1 (Tel. wł.) — Dość silne mrozy i zupełny niemal brak okrywy śnieżnej wywołał wśród ludności zaniepokojenie o los zasiewów ozimych.

Czy mrozy zimowe nie wróżą niedostatku ziarna lub głodu w lecie?

Informacje, udzielone w tej sprawie przez centralne towarzystwo organizacyj i kółek rolniczych, brzmią wręcz uspakajająco.

— Obecne mrozy i brak okrywy śnieżnej nie stanowią groźby dla rolnika. Ciepła i długa jesień sprzyjała dobremu rozwojowi ozimin. Ruń była jesienią tak dobrze „wykształcona", że powszechnym niemal objawem było wypasanie oziminy.

Do wymarznięcia żyta potrzebaby mrozu 25-stopniowego, pszenicy i rzepakowi może szkodzić mróz 17-stopniowy. Powodu więc do zaniepokojenia niema zupełnie.

Natomiast mrozy te dają rolnikowi nawet duży pożytek. Oto wskutek braku puchu śnieżnego mróz zniszczy larwy i poczwarki szkodników zbożowych i wyniszczy myszy polne które pod śniegiem znakomicie się czują i prowadzą swą niszczycielską robotę w korytarzach śnieżnych.

CHOROBA MIN. ZAWADZKIEGO.

WARSZAWA, 19.1 (Tel. wł.) — Wskutek choroby ministra Zawadzkiego uległo zwłoce wystosowanie rozporządzenia w sprawie zniżenia stopy procentowej od pożyczek, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowgo na cele budowlane.

BOMBY W BARCELONIE.

PARYŻ, 19.1 (PAT) — Wczoraj podłożono w Barcelonie 18 bomb, z których większość eksplodowała. Wprawdzie szkody są bardzo znaczne lecz szczęśliwym wypadkiem ofiar w ludziach nie było.

MAKABRYCZNA ZAGADKA.

WILNO, 19.1 (PAT) — Władze policyjne w Woropajewie zostały zawiadomione, że w piwnicy stacji kolejowej przy napalonym piecyku leży jakiś człowiek, na którym pali się ubranie. Po przybyciu na miejsce okazało się, że ma się do czynienia już z trupem. Były to zwłoki niejakiego Zenona Baranowskiego mieszkańca wsi Zareczki. Baranowski leżał w kałuży krwi, część tułowia była zwęglona. Policja prowadzi dochodzenie.

Co słychać na świecie?

— BERLIN — Na zamku prezydenta Rzeszy w Neudeck wybuchł pożar który objął strych i belkowanie dachu, wyrządzając znaczne szkody. Ogień powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z gazową lampą przy naprawianiu rur wodociągowych.

— BERLIN — Policja natrafiła na wielki ładunek morfiny, skradzionej przed kilku laty w jednym z lazaretów wojskowych w Berlinie. Za pas morfiny, zawierający 10000 ampułek został skonfiskowany w jednym ze składów ekspedycyjnych, gdzie był złożony przez handlarza narkotykami Barnascha.

— PARYŻ — Z Barcelony donoszą że w miejscowości Igualda wykryto tajną fabrykę bomb. W chwili gdy policja przybyła nastąpił wybuch bomb. Ofiar w ludziach niema. Policja skonfiskowała pozostałych 3000 bomb gotowych oraz wielką ilość skrzyń prochu i wiele innego materjału wybuchowego.

— MADRYT — Wielkie opady śnieżne w północnej Hiszpanji dochodzą do wysokości 1 metra, utrudniając niezwykle komunikację kolejową, a całkowicie tamują ruch w górach. W Saragossie mróz dochodzi do 16 st. W południowej Hiszpanji panują silne mroźne wiatry. Port w Vigo ze względu na niezwykle wzburzone morze został zamknięty. W Madrycie zanotowano kilka nieszczęśliwych wypadków z powodu ślizgawicy. Dach cyrku zawalił się pod ciężarem nagromadzonego śniegu.

— BERLIN — Ubiegłej nocy dr. Schulte, docent psychologji w wyższej szkole wychowania fizycznego popełnił samobójstwo, powodując w swem mieszkaniu wybuch gazu świetlnego. Wskutek odniesionych ran samobójca zmarł wkrótce po eksplozji. Motywem tego kroku mają być trudności finansowe.

— PARYŻ — Nad Lizboną szalał ubiegłej nocy cyklon. Wicher wyrywał drzewa z korzeniami, słupy telegraficzne i zrywał dachy z domów. Statki zakotwiczone w porcie lizbońskim znacznie ucierpiały. Wskutek burzy 4 mniejszych okrętów zatonęło. Z trudem zdołano uratować ich załogi.

Proces Wł. Studnickiego z woj. Grażyńskim.

Marsz. Wolny, pos. Korfanty jako świadkowie.

Odroczenie rozpraw w celu sprowadzenia aktów z Ligi Narodów.

WARSZAWA, 19.1 (Tel. wł.) — W dniu 25 września 1931 r. odbywała się w Ministerjum Spraw Wewnętrznych konferencja komisarzy spisowych. Brał w niej udział p. Władysław Studnicki.

W rozmowach **p. Wł. Studnicki poruszył działalność wojew. Grażyńskiego na Śląsku.** Między innemi wyraził się o jego czynnościach podczas wyborów **w sposób bardzo ostry,** nazywając go największym szkodnikiem dla sprawy polskiej na Śląsku, zaś działalność publiczną jego określił mianem prowokacyjnej.

Urząd prokuratorski wytoczył p. Wł. Studnickiemu sprawę o **zniesławienie osoby** urzędowej.

Przed kilku miesiącami sprawa znalazła się na wokandzie sądowej, ale była odroczona, celem przesłuchania świadków na Śląsku.

Sąd grodzki w Katowicach zbadał między innymi pp. marsz. Wolnego pos. Korfantego, Roszczaka i in. działaczów politycznych.

Sąd grodzki w Warszawie zarządził wczoraj rozprawę merytoryczną.

Rozprawie przewodniczył sędzia Niezgodziński. Oskarżenie publiczne popierał prok. Sieroszewski. Osobę pokrzywdzonego woj. Grażyńskiego reprezentowali adw. M. Ettinger i adw. Mazurkiewicz. Obronę wnosił adw. M. Kudziński.

Na wstępie obrona złożyła wnioski dowodowe Między innemi obrońca załączył sprawozdania stenograficzne z posiedzeń sejmu śląskiego, z których wynika, iż mówcy opozycyjni krytykowali ostro działalność wojew. Grażyńskiego. Pozatem obrońca złożył tłumaczenie protokółu posiedzenia 62 i 63 rady Ligi Narodów gdzie była dyskutowana sprawa mniejszości narodowych na Śląsku.

Sąd odrzucił żądanie dołączenia do sprawy sprawozdań stenograficznych z przemówień w sejmie śląskim. Co do tłómaczenia protokółu posiedzenia rady Ligi Narodów sąd postanowił zarządzić przerwę, celem dokonania urzędowego tłumaczenia.

Osk. Studnicki do winy się nie przyznaje. Potwierdza natomiast słowa, wypowiedziane o działalności woj. Grażyńskiego. Na pytanie sądu — p. Studnicki konkretyzuje zarzuty w stosunku do woj. Grażyńskiego.

Tak więc uważa działalność tę za ujemną z następujących względów: wojewoda tolerował wybryki Zw. Powstańców w stosunku do stronnictw opozycyjnych, wymiar podatków był kierowany względami politycznemi. Podczas wyborów Związek Powstańców wysuwał hasła radykalne bliskie bolszewizmu. P. Studnicki oświadcza, że bolały go te sprawy, gdyż z tych powodów Polska niejednokrotnie musiała się tłumaczyć przed Ligą Narodów.

Dalsze rozprawy zostały odroczone ze względu na to, iż postanowiono zażądać aktów z Ligi Narodów, dotyczących zarzutów rzekomo szkodliwej działalności woj. Grażyńskiego.

IMPONUJĄCY WYŚCIG PRACY.

Trudno zaiste innym terminem, jak imponujący, określić rozmiar i zakres robót publicznych na olbrzymią skalę prowadzonych od lat dziesięciu, a w okresie kryzysu gospodarczego jeszcze wzmożonych, w Italji. Budowy dróg, mostów, olbrzymie meljoracje, wykopaliska, osadnictwo, elektryfikacja, budownictwo — wszystko to przewija się w kalejdoskopowej chyżości przed oczyma widza, zdumionego miarą wysiłku i efektami olbrzymiej zbiorowej pracy.

Nie może przejść bez wrażenia otwarcie w ostatnich dniach nowej drogi automobilowej wiodącej z Medjolanu do Turynu. Droga ta ma 126 km długości i 20 m szerokości. Dopuszczony jest na niej tylko ruch samochodowy. Dla przeprowadzenia budowy tej drogi i uniknięcia wszelkich skrzyżowań zbudowano 84 wiadukty, 72 tunele i 39 mostów. Samochody mogą tedy popisywać się tu największą szybkością.

Zmeljorowane tereny w północnej Italji, Campagna, błota pontyjskie, Sardynja, dały już obecnie zgórą 1 miljon morgów uprawnej i coraz szerzej zagospodarowywanej ziemi.

Rząd italski wydał na roboty meljoracyjne i budowlane 31 miljonów funtów szterlingów w złocie w ciągu 10 lat. Oczywiście trudno orzec, jakie oprocentowanie da zainwestowany w meljoracje kapitał. Któż dziś może ustalić, jaka jest a zwłaszcza jaka będzie wartość tej ziemi?

Pieniądze użyto przeważnie na robociznę — a dzieło za nie uzyskane jest realną i twardą zdobyczą.

Jak i skąd czerpano środki na sfinansowanie tych robót?

Zasady sfinansowania pozostają w ścisłym związku z organizacją robót.

Dla dokonania meljoracyj pewnego terenu, właściciele rolni tworzą spółkę i albo przedkładają własny plan, albo zwracają się do ministerstwa o wypracowanie odnośnego planu. Niema przytem obawy o obalenie planu przez niechęć lub obojętność sąsiadujących właścicieli gruntów. Jeżeli właściciele 1/4 pewnego okręgu zażądają założenia „spółki", współpraca reszty musi być zapewniona. Właściciele wszelkich obszarów muszą się bowiem liczyć z wywłaszczeniem, jeśli nie zgodzą się na meljorację swych ziem. Należy podkreślić, że ruch meljoracyjny wynika nietylko z woli despotycznego niemal rządu, ale jest w ogromnej skali wyrazem woli narodowej: wiara w pewną przyszłość dyktuje konieczność poniesienia ryzyka.

Dla sfinansowania projektów meljoracyjnych niema generalnych zasad. W okręgach rolniczych rząd bierze na siebie wykonanie głównych prac dla budowy kanału, dróg czy mostów. Wtedy „spółka" wykonuje prace wtórne, na które może wypożyczyć tanio środki od rządu, zostawiając drobne już prace pojedyńczym właścicielom.

Przy większych robotach meljoracyjnych, na błotach zwłaszcza, „spółka" jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością i pożycza 4/5 potrzebnego kapitału ze skarbu na 2½%. Czasem pomaga pożyczką miejscowa administracja, przeważnie jednak większość wymaganych sum aż do 87½% pochodzi ze źródeł publicznych. Opodatkowanie poszczególnych działek dokonywane jest, jako opodatkowanie części całego planu.

Na ziemi zmeljorowanej przez „Opera Nazionale dei Combattente", otrzymujący działkę osadnik staje się jej właścicielem po dokonaniu określonej liczby opłat rocznych.

Trudno pracę działek osadników nazwać inaczej, jak planowo zorganizowaną. Zależnie od charakteru produkcji i zapotrzebowania otrzymują one swą organizację. Widoczne to jest zwłaszcza na terenach meljorowanych u ujścia Tybru. Gospodarstwa tu założone mają służyć głównie celowi pokrycia zapotrzebowania mleka i nabiału dla Rzymu. Każda działka otrzymuje przeto stajnię na 60 krów i 2 byków, inne zaś stajnie na 16 wołów roboczych, magazyn na paszę i 2 domy mieszkalne dla 16 robotników. Krowy pochodzą z rasy szwajcarskiej lub holenderskiej. Tu też zaprowadzono racjonalną hodowlę koni i kur. W środku osadniczego terenu zbudowano wioskę z kościołem, szkołą, mleczarnią i tłocznią wina, oraz młocarnią.

Wspomnieliśmy, że w przeważającym procencie środki na meljoracje pochodzą z kredytów skarbu. Skądżesz czerpie pokrycie tych kredytów skarb?

Nie tak dawno, bo z końcem r. z. został ogłoszony dekret królewski, według którego przeznaczono 1 miljard 250 miljonów lirów na pierwszy kwartał 1933 r. dla rozszerzenia robót elektryfikacyjnych na kolejach Italji.

Skądże na to wszystko pieniądze?

Przedewszystkiem dostarczają ich kasy oszczędności, gdzie Włosi złożyli już blisko 8 miljardów lirów i dalej składają, nie przerażając się rozmiarami interwencji rządowej w dysponowaniu kredytami.

Prócz tego przed rokiem rozpisano pożyczkę wewnętrzną na 1 miljard lirów. Społeczeństwo sybskrybowało zaś 4 miljardy!

Jednocześnie wszelkie instytucje kredytowe, ubezpieczeniowe, spółdzielnie otrzymały zdecydowane wskazania popierania planów budowy i meljoracji.

Zrozumiałą jest rzeczą, że na tak szeroką skalę prowadzone roboty publiczne podtrzymują żywo tempo pracy w wielu gałęziach produkcji, podnosząc spożycie, dają zatrudnienie.

Nie chcemy poddawać analizie metod dzięki którym zapewnione są subskrypcje pożyczek wewnętrznych, oraz konsekwentna polityka kredytowa wszelkich instytucyj w Italji. Trudno byłoby zaprzeczyć, że dużą, jeśli nie jedną z najważniejszych, rolę odgrywa w Italji rozkaz i bezapelacyjna egzekutywa „czarnych koszul". Ale równie niewątpliwie dla inicjatywy robót i ich przeprowadzania ważne jest zdyscyplinowanie społeczeństwa i zrozumienie własnego, na dłuższą metę widzianego, pożytku.

Wydaje się nam, że na tych dwóch elementach budować zawsze można bardzo dużo, może gruntowniej i z większym nawet rozmachem, niż przez nakaz. Zawsze — i nietylko w Italji.

L. T.

50-LECIE ŚMIERCI WAGNERA.

Ryszard Wagner (w jasnym kapeluszu) w kole swej rodziny. W środku u góry Kuźma Wagner — po lewej stronie Zygfryd Wagner. 13 lutego 1883 roku zmarł jeden z najsłynniejszych kompozytorów świata, reformator opery, Ryszard Wagner.

PIĘKNO KRAJOBRAZU WŁOSKIEGO.

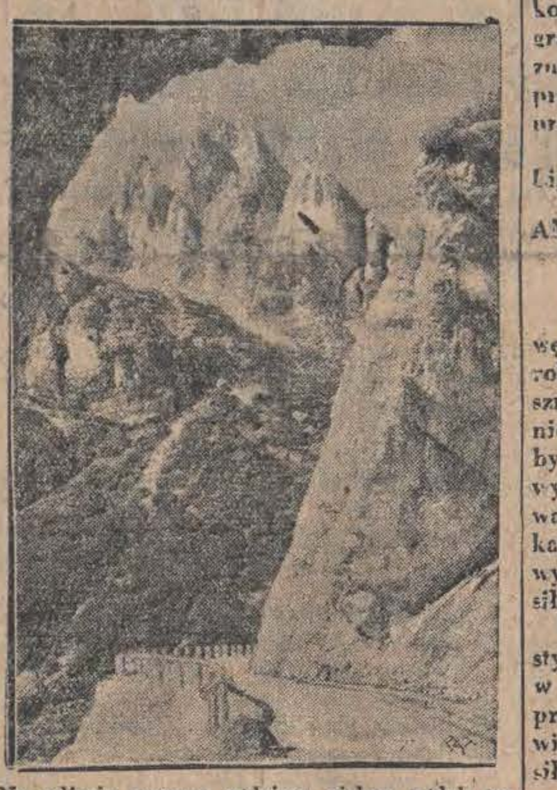

Na zdjęciu naszem widzimy piękny widok na Dolomity Włoskie biegnącą u podnóża gór szosą automobilową.

Pod stałą kontrolą całego sztabu chemików odbywa się fabrykacja Aspiriny. Badanie i sprawdzanie daje zupełną gwarancję czystości, równomiernego składu i dobrej przyswajalności preparatu. Dlatego też można się do Aspiriny odnosić z zupełnem zaufaniem.

Aspirina istnieje tylko jedna! Do nabycia w aptekach.

O czem piszą inni?
Przegląd prasy.

ŹRÓDŁO BEZSIŁY LIGI.

Robotnik.

W akcji zaborczej Japonji uczestniczy pośrednio europejski przemysł wojenny, finansujący prasę „umiarkowaną", przekupujący dziennikarzy, korumpujący mieszczańskich polityków. Japonja płaci szczodrze za naboje, za karabiny maszynowe najnowszego typu, za gazy trujące. A z drugiej strony kancelarje dyplomatyczne wielu państw Europy przywykły oddawna traktować Genewę, jako dość kosztowny parawanik, przykrywający właściwą treść historji powojennej. Skoro Japonji się udaje, —czy nie warto spróbować tego samego i dla innych? Wszak w grę wchodzą olbrzymie przestrzenie i setki miljonów „kulisów", chińskich! Gdyby tak „podzielić" ten „rynek zbytu", przymusowo zapewniony, pomiędzy mocarstwa kapitalistyczne? Często trzeba oddać „na pożarcie" Sowietom... Będzie spokój od Syberji... Pracują gorączkowo mózgi koncernów... A gdzieś tam na granicy Tybetu, wybucha „powstanie muzułmańskie" na rzecz oderwania od Chin prowincji Sik- Jang, która pono tęskni do.. protektoratu Wielkiej Brytanji.

Czy nie tu tkwi główne źródło bezsiły Ligi Narodów?

AMERYKAŃSKI PLAN ZAHAMOWANIA PRODUKCJI ROLNEJ.

Gazeta Pol ka.

„Plan" rosyjski miał na celu rozbudowę sił wytwórczych. I właśnie na odcinku rolniczym zawiódł najboleśniej. Mimo słusznego celu, który mu przyświecał — ograniczył produkcję. Czy dlatego, że wogóle był „planem", czy też dlatego że został źle wykonany — zawczeŝnie jeszcze wyrokować o tem. (A może poprostu dlatego, że każdy „plan" obejmujący rozdrobnioną wytwórczość, musi być do wykonania nad siły trudny?)

Jak przez dziwaczny paradoks kapitalistyczna analogja „planowości" sowieckiej w rolnictwie rodzi się dla zahamowania produkcji. Cel jest na długą metę niewątpliwie gorszy, niż cele, jakie przyświecały wysiłkom rosyjskim.

Ale... Ale— pozwólmy sobie na jeszcze jeden paradoks. Otóż zdaje nam się, że gdyby „plan" amerykański wszedł kiedyś w życie— to podobnie jak „kolektywizacja" sowiecka dałby rezultat wprost odwrotny od spodziewanego. Dałby wzrost produkcji.

Dlaczego? Poprostu dlatego, że może mniej pracowałyby wtedy amerykańskie pługi— ale zato napewno więcej europejskie, azjatyckie, australijskie. A może nawet i amerykańskie? Bo brać premję za pszenicę, bawełnę,— czemu nie Ale również „czemu nie" wziąć wówczas więcej za kukurydzę, żyto, ziemniaki, których więcej uprawiać będzie można na zwolnionych z pod pszenicy, czy bawełny polach?

Rolnik jest to uparte stworzenie. Ani rusz nie chce uwierzyć w prawdy „kapitalistyczne" czy „socjalistyczne", które mu wkładają w głowę. Ma za sobą jeden argument tylko, lecz dość poważny. Ma parę tysięcy lat doświadczenia.

I dlatego tak uparcie uważa, że lepsza jest „klęska" urodzaju, niż klęska „nieurodzaju.

PRZEMÓWIENIA OPOZYCJI, A ŻYCIE?

Kurjer Poranny.

W przemówieniach licznych oponentów powtarzają się skargi pod adresem ministra: tu i owdzie policja trochę bije, gdzie indziej administracja nieco przesadna w rygorystycznem wykonywaniu ramowych przepisów i rozporządzeń. Jest w tych skargach ziarno prawdy.

Nie słyszeliśmy nigdy, by istniała w narodzie jakaś zamknięta i specjalna rasa policjantów i urzędników. Granatowy mundur stróża bezpieczeństwa okrywa ciało i duszę prawego syna ludu, urzędnik był może wczoraj kupcem, może literatem, a może lekarzem lub adwokatem. Jeden i drugi wyrośli z pnia narodu, nasiąkli jego cnota mi i przywarami.

Policja trochę bije, administracja trochę przesadza. Prawda. Lecz czyż nasze stronnictwa polityczne nie zdradzają żywiołowej ochoty bicia swoich przeciwników i czy nasi politycy nie zapuszczają się ciągle w ostępy przesady? Obwiepol wali żydów, socjaliści biją i czasami nawet zabijają komunistów, enperowiec podkłada bomby pod gmachy urzędów, adherenci p. Korfantego nie rozstają się z pałkami — kto tu nie bije? Nie dziwmy się zbytnio, że bije i policjant.

Historyczne wydarzenie w gospodarce światowej.
Kraina złotodajna ucieka od złotego pieniądza. Potanienie i wzrost produkcji złota w Południowej Afryce?

O Unji Południowo-Afrykańskiej wiemy naogół niewiele i stosunkowo mało się nią interesujemy. Czasy wojny burskiej dawno minęły i kraj kopalń złota w wielu krajach europejskich jest częstokroć uważany za quantité négligeable.

Postaramy się uplastycznić na tle historji gospodarczej ostatnich kilkunastu miesięcy oraz na tle roli Południ. Afryki w światowej produkcji złota — znaczenie, jakie dla całego świata ma odstąpienie Unji od parytetu złota.

Wszyscy zgodni są z tem, że zdrada gold standard'u przez jednego z gorliwych jego wyznawców oraz największego producenta złota zasługuje na baczną uwagę.

Gdy W. Brytanja w pamiętnym wrześniu 1931 r. zdecydowała się na porzucenie parytetu złota już w najkrótszym czasie świat stał się widownią masowej ucieczki od złota. Odstąpili od parytetu przedewszystkiem ci, którzy byli ściśle związani z Anglją i funtem, aby móc sobie pozwolić na złotą walutę, gdy Anglja miała papierową. Wślad za temi państwami poszły kraje, które nie mogły wytrzymać wzmożonej przez dumping walutowy konkurencji handlowej Angji i jej satelitów i w ten sposób broniły swego stanu posiadania na rynkach międzynarodowym.

Przeszło jednak sporo czasu, zanim W. Brytanja zaczęła zdecydowanie reprezentować nową „ideologję" walutową. Nie twierdzimy przez to, że sfery miarodajne angielskie mają już obecnie naukowo uzasadnioną teorję potrzeby pieniądza papierowego. Bynajmniej. Jednak, o ile nie tak dawno jeszcze kierownictwo Bank of England a zniemi spora część społeczeństwa, pragnęły rychłego powrotu do waluty złotej, o tyle w ostatnich kilku miesiącach oficjalnym, a — co ważniejsza — dość powszechnym poglądem stała się w Anglji teza, że przywrócenie parytetu złota nie jest kwestją palącą. Aż nadto dobrze znane są, zresztą nieporozumienia w tej sprawie między Anglją a kontynentem w komitecie przygotowawczym do światowej konferencji gospodarczej.

Anglja nie pragnie więc — narazie przynajmniej, ani w najbliższej przyszłości — powrotu do parytetu złota. Co więcej—zaryzykujmy twierdzenie, że W. Brytanja chętnie widziałaby powszechne odstąpienie od parytetu na całej kuli ziemskiej. „Financial News", omawiając ostatnią mowę Boraha, dały wyraz przekonaniu, że do końca rb. wszystkie obecnie trwające przy złocie państwa zmienią swe systemy monetarne. Widać, że W. Brytanja bardzoby tego pragnęła. Dlaczego?

Wydaje się nam że wśród szeregu przyczyn składających się na obecną niejako „bojowość" Anglji w tym kierunku, najważniejszą rolę odgrywają następujące: po pierwsze — wśród samych tylko „papierowych" walut na kuli ziemskiej funt łatwo uzyska pozycję dominującą, po drugie — przyjęcie „papierowego" pieniądza przez wszystkie dominja umożliwi stworzenie „walutowego imperjum", co jak wiadomo w Ottawie absolutnie się nie udało.

Zanim Anglja zaczęła być zwolenniczką powszechnego odstąpienia od parytetu — dążenia do ujednostajnienia systemów monetarnych w całem imperjum były aż nadto wyraźne. Niemal od września 1931 r. solą w oku W. Brytanji była waluta złota w najbardziej opornem dominjum Unji Południowo—Afrykańskiej

Jeżeli konferencja w Ottawie nie przyniosła zbliżenia na terenie walutowo—monetarnym, to w największej mierze należało to zawdzięczać zdecydowanej postawie rządu Unji, której minister skarbu p. Havenga ze szczególnym naciskiem podkreślał przy każdej okazji, że Południowa Afryka nie ma potrzeby porzucania parytetu złota i od niego nie odstąpi.

W tych warunkach porzucenie gold standard'u przez Unję w ostatnich dniach r. ub. było dla wielu ludzi niespodzianką W jakiej mierze było ono nieoczekiwane i dla Anglji, i jak się przedstawia kulisa tego zagadnienia — to już jest inna rzecz, niewątpliwie bardzo interesująca ale dla nas nie mająca większego znaczenia. Oficjalnie zakomunikowano, że w II połowie grudnia spekulacja walutą połudn.-afrykańską stała się tak intensywną, że zawieszenie wymienialności na złoto okazało się jedynem wyjściem z sytuacji.

Podobno, dopiero po dn. 20 bm., a więc po dacie zebrania się parlamentu połudn.—afrykańskiego, wyjaśnią się definitywnie losy przyszłego systemu walutowego Unji. Przez pierwszych parę dni panowało kompletne zamieszanie, wiadomości zaś przychodzące z Afryki, były częstokroć zupełnie sprzeczne. Wyjaśnił dopiero sytuację p. Havenga, który oświadczył, że Unja odstąpiła od gold specie standard'u, ale nie przyjęła ani gold bullion standard'u ani gold exchange standard'u.

Obecnie kurs funta afr. jest kształtowany dowolnie i stracił już przeszło 25 proc. swej poprzedniej wartości.

Odstąpienie Unji od parytetu, przyjęto w Anglji jako triumf funta Nas jednak więcej interesują skutki ogólnej natury, które to wydarzenie za sobą pociągnie. I tu pokrótce powtórzymy rozumowanie, już raz przeprowadzone w naszej codziennej kronice.

Dewaluacja funta południowo—afrykańskiego najprawdopodobniej (jak to było w Anglji nie pociągnie za sobą wzrostu cen nominalnych, (wyrażonych w papierowej walucie) lub tylko wzrost nieznaczny. Oznacza to przy spadku waluty o 25—30 i więcej procent, analogiczny lub zbliżony spadek realnych cen. Równolegle zaś do spadku waluty o odpowiedni procent zdrożeje tylko złoto, główny produkt kopalń połudn.-afrykańskich.

Innemi słowy oznacza to, że produkcja złota potanieje, bo w walucie, powiedzmy papierowej zapłaci się za robociznę, narzędzia, utrzymanie itp. koszta tyle, ile dawniej, a za wydobyte złoto uzyska się o 20—30 proc. więcej.

Spadek zaś kosztów produkcji złota oznacza zarówno wzrost dochodów kopalń, jak i rozszerzenie wydobycia złota przez uruchomienie dotychczas nierentownych kopalń i podjęcie eksploatacji biedniejszych pól złotodajnych.

Stoimy w przededniu wzrostu produkcji złota na kuli ziemskiej. Południowa Afryka dostarcza większą część produkowanego kruszczu, to też zwiększenie jej wydajności oznacza poważny wzrost produkcji światowej.

Jaki wpływ będzie miała na sytuację gospodarczą świata zwiększona produkcja złota — oto problemat, stanowiący przedmiot studjów i kontrowersyj najwybitniejszych ekonomistów świata.

Jako dalsze skutki porzucenia parytetu złota przez Unję wymieńmy już parokrotnie wspomniany wzrost zarobków kopalń powodujący już teraz haussę papierowych „złotych" oraz —przewidywany przez Anglję wpływ tego wydarzenia na politykę monetarną dotychczas trwających przy złocie państw.

Wreszcie, najświeższa „sensacja złota". W graniczącej z Somalisem i Abisynją brytyjskiej kolonji Kenyi wykryto ogromne złoża złota. W miejscowości Kakamega, na połowie drogi do dwóch linij kolejowych: z Nakuru i Uganda—Kenya, inżynier górniczy sir Kitson po długich badaniach odkrył złotodajne żyły. Nietrudno sobie wyobrazić ażjotaż jaki powstał w Kenyi. W ciągu jednego tylko miesiąca wydobyto już 4.270 uncyj kruszczu. Zgłoszono ponad trzysta zameldowań na tereny, obejmujące zgórą 600 mil kw.. O koncesję ubiegają się wielkie przedsiębiorstwa produkcji złota jak „Rhodesian Mening „Tanganyika Concessions Ltd". „Eldoret Mining Syndicate", nie licząc wielu specjalnie ad hoc utworzonych".

Chodzi jeszcze tylko o „drobny" szczegół. Złotodajne tereny należą do tubylców. Rząd brytyjski gwarantował im nietykalność ich ziemi. Skoro jednak w grę wchodzi tak ważna rzecz, jak złoto, znaleziono szybko wyjście z sytuacji „ziemia należy do tubylców, ale zagwarantowano im tylko powierzchnię. Wszystko zaś co znajduje się pod powierzchnią ziemi, należy do rządu". Aby jednak skaptować biednych murzynów z Kenyi, gubernator kolonji zapowiada opłatę za „wywłaszczenie powierzchni".

Co dzień niesie?

STYCZEŃ 19 CZWARTEK

DZIŚ: Henryka B. W.
Jutro: Fabjana i Sebast.

Wschód słońca	7.34
Zachód słońca	15.58
Wschód księżyca	00.46
Zachód księżyca	10.30
Długość dnia	8.21
Przybyło dnia	0.35

„NA DZIEŃ DOBRY".

SOWIECKI PASZPORT.

Dawniej byli obrońcami ludu,
wołali o „wolę i ziemlu".
Wnet carskie metody stosują,
gdy się osiedlili w Kremlu.

Te same czynowniki, lecz czerwone,
ci sami łapownicy i płuty.
G. P. U. zastąpiła ochranę,
grzmią salwy egzekucyj, świszczą knuty.

Po carskiej biurokracji przyszła nowa,
bolszewickich czynowników kohorty. —
By już całkiem było zadość tradycji,
dziś Sowiety wprowadzają — paszporty.
Faun.

Okrojony budżet
Kasy Chorych

(a) Jak nas informują w Warszawie w okręgowym urzędzie ubezpiecz. odbywają się konferencje poświęcone omówieniu kwestji budżetów Kas Chorych na rok 1933 1934.

W związku z tem bawi w Warszawie z ramienia łódzkiej Kasy Chorych dyr. Samborski, który bierze udział w konferencjach.

Dowiadujemy się że w roku bieżącym ze względu na znaczne zmniejszenie się wpływów, z racji bezrobocia, zostaną powa nie okrojone wydatki przewidziane w bud żecie.

NOCNE DYŻURY APTEK.

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kacperkiewicza, Zgierska 54, J. Sitkiewicza, Kopernika 26 I. Zundelewicza, Piotrkowska 25, W. Sokolewicza, Przejazd 19, M. Lipca, Piotrkowska 193, L. Rychtera i B. Łobody, 11 listopada 86.

Z TOWARZYSTWA PSYCHOLOGICZNEGO.

Dnia 19 b. m. o godz. 20 m. 30 odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Wólczańskiej 17 plenarne zebranie naukowe Towarzystwa Psychologicznego, na którem prof. Myślicki wygłosi odczyt p. t. „Zagadnienia psychologji zeznań".

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem Sekcji odczytowej Odziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę dnia 22 stycznia rb. o godzinie 12,30 w poł. w sali YMCA. Piotrkowska 89 dr. Klinger wygłosi odczyt n.t. „Niebezpieczny wiek dziecka". Wstęp bezpłatny.

Przy zaparciu stolca, przekrwieniu podbrzusza, bólach w krzyżu i w bokach braku oddechu biciu serca, migrenie, szumie w uszach, zawrotach głowy i ogólnem złem samopoczuciu powoduje naturalna woda gorzka Franciszka Józefa wydajne i obfite wypróżnienie i zanik poprzednich objawów niepokojących. Zalecana przez lekarzy.

Tajemnicza histeryczka z Bałut.

Niesamowite sceny w ubogiej izbie robotnika.

Tłumy ciekawych oblegają dom niezwykłej dziewczyny.

Co ustaliły badania lekarskie.

(a) Przed kilku dniami donosiliśmy o niezwykłej historji, jaka zdarzyła się w domu przy ulicy Goplańskiej 8 (Bałuty). Córka jednego z lokatorów, Ignacego Bogaczyka, 16 letnia Stanisława obudziła żywiołowe wprost zainteresowanie swem dziwnem zachowaniem się. Bogaczykówna, rzekomo posiadała dar usuwania pomniej. dolegliwości ludzkich, przynosiła szczęście i zmianę losu, z chwilą gdy dotknęła kogoś swą ręką, na rozkaz jej —martwe sprzęty ożywiały się, wystukiwały podawany takt itd.

W miarę rozgłosu, tłumy ciekawych i zwolenników dziewczyny wzrastały, zamykały przejście i przejazd przez ulicę, tak iż wreszcie policja zainteresowała się tym niesamowitem zjawiskiem.

Bogaczykównę na polecenie kierownika III komisarjatu Pol. Państw. m. Łodzi przesłano do wydziału zdrowotności Magistratu m. Łodzi, gdzie poddana została szczegółowym badaniom lekarskim. Równocześnie ustawiono specjalny posterunek, który niedopuszczał do gromadzenia się tłumów przed domem przy ul. Goplańskiej 8, tudzież wdrożono dochodzenie.

Orzeczenie lekarzy wypadły niepomyślnie dla Bogaczykówny.

Stwierdzono mianowicie, że jest ona chora na gruźlicę płuc, wycieńczona i osłabiona, jednakże nie ujawniono, żadnych objawów nadprzyrodzonych.

Wobec tego sprawę przejęła policja, która ustaliła, że wieści o cudownych własnościach Bogaczykówny rozsiewali jej krewni, a głównie ojciec.

W końcu utarło się ogólnie mniemanie, że Bogaczykówna, w niektórych wypadkach działa cudownie na odwiedzających ją i to spowodowało ogólne zainteresowanie i istne procesje ciekawych.

Sytuację wykorzystał Bogaczyk Ignacy, który przemyślał zgóry plan i wykonał go w najdrobniejszych szczegółach.

Wykorzystując napływ ciekawych pobierał on pewne opłaty za wstęp do mieszkania, ciągnąc z tego krociowe zyski.

Po ustaleniu tych faktów, policja, by zapobiec gromadzeniu się ciekawych, odebrała chorą Bogaczykównę od rodziców i umieściła ją u innych krewnych, zabraniając równocześnie Bogaczykowi dalszego eksploatowania swej córki.

Mimo to nadal gromadzą się w okolicy miejsca zamieszkania Bogaczykówny tłumy jej zwolenników.

Zabiegi o fundusze na roboty sezonowe.

Interwencja Zw. Zawodowych w Min. Opieki Społecznej i Spraw Wewn.

Wniosek o przydzielenie kredytów na zasiłki.

(a) W związku z obecnym okresem opracowania przez samorządy poszczególnych miast preliminarzy budżetowych na rok 1933-34, związki robotników sezonowych podjęły akcję w kierunku wstawienia do tych budżetów odnośnych funduszów na inwestycje i prowadzenie robót sezonowych.

Po naradach jakie odbyły się w Związkach na terenie Łodzi, wczoraj wyjechała do Warszawy specjalna delegacja Ch. D., Zw. Praca i Zw. Klasowego.

Delegacja przedstawić ma w Warszawie Ministrowi Opieki Społecznej oraz Ministrowi Spraw Wewn. specjalny memorjał, w którym wskazuje na obecny okres opracowania budżetów oraz pomijanie przy opracowaniu powyższej wydatków, całkowicie sum na prowadzenie robót sezonowych i inwestycje. Równocześnie delegacja wskazać ma, iż podobny system oszczędnościowy ujemnie odbija się na sytuacji robotników sezonowych, czego najjaskrawszym dowodem był ostatni sezon roku 1932, gdy brak funduszów opóźnił rozpoczęcie robót o 2 miesiące.

W związku z tem delegacja domagać się będzie od ministra spraw wewn. zalecenia poszczególnym samorządom, by przy opracowaniu budżetów wstawiły odnośne sumy na inwestycje i roboty sezonowe. Ponadto delegacja domagać się będzie przeznaczenia odnośnych sum w budżecie państwa na inwestycje, roboty drogowe itd.

Niezależnie od tej interwencji, delegacja przedłoży Ministrowi Opieki Społecznej wniosek o przydzielenie odnośnych funduszów na zasiłki dla tych z pośród robotników sezonowych, którzy dotychczas z tych czy innych powodów nie otrzymują zasiłków.

Masowa fabrykacja bezrobotnych.

Echa wielkiej afery zasiłkowej.

14 osób na ławie oskarżonych.

Właściciel domu przy ul. Widok 10 zgłosił się w kwietniu r. ub. do Funduszu Bezrobocia oświadczając, iż uwagę jego zwrócił fakt, iż wielu lokatorów zwraca się o zaświadczenia dla F. B. podając, iż pracowali u Stanisława Błaszkiewicza.

W związku z tem doniesieniem wszczęte zostały dochodzenia, które dały nadspodziewane wyniki.

Okazało się mianowicie, iż Stanisław Błaszkiewicz, właściciel biura robót ziemnych, wystawiał zaświadczenia ludziom, których nigdy nie zatrudniał, a od których za te zaświadczenia pobierał różnej wysokości kwoty od 15 do 80 zł.

W rezultacie przeprowadzonych dochodzeń do urzędu prokuratorskiego w Łodzi wpłynęła skarga zarządu obwodowego Funduszu Bezrobocia stwierdzająca, iż cały szereg osób, a mianowicie: 28 letni Szczepan Janiak (Miodowa 6), 41 letni Michał Malinowski (Strzelecka 13), 32 letni Jan Grzędziela (Brzezińska 75), 51 letni Jan Śliwczyński, ojciec, (Widok 10), 26 letni Jan Śliwczyński syn, (Widok 10) 24 letni Henryk Śliwczyński (Widok 10), 27 letni Feliks Kostrzewa, (Ozorkowska 10), 28 letni Władysław Dubielas, (Widok 10), 29 letni Franciszek Andrzejczak, (Piotrkowska 129), 27 letni Stanisław Miętkowski, (Szosa Brzezińska 28), oraz 23 letni Wacław Czupryński, Radogoszcz, Szosa Zgierska — zwracało się po zapomogi do F. B., przedstawiając fałszywe zaświadczenia i pobierając w ten sposób zasiłki w sumie od 80 do 300 zł.

Okazało się następnie, iż Błaszkiewicz współdziałał ze swoim pracownikiem Antonim Nadwodnym.

W dniu wczorajszym wszyscy wymienieni stanęli przed sądem okręgowym w Łodzi.

Rozprawie przewodniczył sędzia Jesionowski, bronili adwokaci Rozenholc i Poznański, oskarżał prokurator Grzegorzewski.

Bracia Kostrzewa, obaj Janowie Śliwczyńscy, Czupryński, Miętkowski, Janiak, Malinowski i Dubielas przyznali się do winy.

Również Antoni Nadwodny zeznał na rozprawie, iż wystawiał zaświadczenia dla rzekomych bezrobotnych.

Błaszkiewicz nie przyznał się do winy. Twierdził on, że wystawiał zaświadczenia dla F. B. tylko tym bezrobotnym, których zwalniał ze swego przedsiębiorstwa.

Pozostali oskarżeni nie przyznali się do winy.

Do rozprawy powołano 32 świadków.

Rozprawa, wobec obszernych i szczegółowych zeznań świadków przeciągnęła się do późnego wieczora.

Wyrok zapadnie dziś.

Zbrodniczy napad w powiecie łęczyckim.

Nieprzytomny wieśniak z przestrzeloną głową w głuchem polu.

Krwawa zemsta, czy rabunek?

(i) Komenda powiatowej policji w Łęczycy stanęła wobec trudnego do rozwiązania wypadku. Wczoraj nad ranem w lesie na terenie wsi Żydów, gm. Dalików, powiatu łęczyckiego znaleziono leżącego w kałuży krwi, z raną postrzałową głowy, młodego mężczyznę w ubraniu marynarkowem z gołą głową. Rannego znaleźli wieśniacy, którzy powiadomili policję. Mimo iż nie znaleziono przy ciężko rannym żadnych dokumentów, policji udało się stwierdzić nazwisko postrzelonego, którym okazał się rolnik 21-letni Józef Bolski, zamieszkały w pobliskiej wsi Żydów. Przeszukując las, w którym znaleziono Bilskiego policja w odległości kilkudziesięciu metrów od miejsca na którem leżał Bilski, odnalazła palto, kapelusz i szalik Bilskiego wiszące na drzewie.

Poza tem w lesie na śniegu znaleziono wiele śladów stóp kilku osób. Przy postrzelonym wieśniaku nie znaleziono żadnej broni, ani wystrzelonej łuski rewolwerowej, co wyklucza możliwość samobójstwa Bilskiego.

Przeprowadzone oględziny lekarskie rannego, w szpitalu miejskim w Aleksandrowie, wykazały ranę postrzałową głowy. Kula rewolwerowa większego kalibru przeszyła wieśniakowi czoło i uszkodziła komorę mózgową. Ranny Bilski dotąd nie odzyskał przytomności, wobec czego nie można go było przesłuchać.

W związku z postrzeleniem Bilskiego policja prowadzi śledztwo, które dotąd jednak nie dało pożądanego wyniku.

Dalsze dochodzenie trwa.

Dodatek mieszkaniowy dla pracowników państwowych.

Stanowisko organizacyj pracowniczych.

Organizacje pracowników państwowych zamierzają wystąpić do władz w sprawie obliczania dodatku mieszkaniowego do uposażeń.

W kołach pracowniczych podkreślają mianowicie, że zasady obliczania tego dodatku są przestarzałe i nie odpowiadają dzisiejszym warunkom życia. Poszczególne miasta bowiem zaliczone są do odpowiednich kategoryj w tabeli dodatku mieszkaniowego na podstawie danych o liczbie mieszkańców z przed szeregu lat. Wobec tego, że wiele z tych miejscowości znacznie się rozrosło, nastąpiła w nich ogólna zwyżka cen, a zatem i zwyżka cen mieszkań.

Organizacje pracownicze stoją na stanowisku, że wysokość dodatku mieszkaniowego powinna być oparta na ostatnich danych powszechnego spisu ludności przy zaliczaniu miast do poszczególnych kategoryj.

VAL GIELGUD.

SKARB CARÓW

10

Autoryzowany przekład z angielskiego.

Amerykanka wybuchnęła śmiechem.

— Ależ naturalnie. W naszym zawodzie jest wymagana i ostrożność i spryt. Przepraszam, że udawałam niemowę. Musiałam. Znam wszystkie te języki, których pan próbował. Nazywam się Karolina Jane Dexter. Mój ojciec prowadzi interesy w Chicago, a ja przepadam za pięknemi obrazami, wobec czego przyjechałam do Europy w roku 1925 i zostałam.

— Jakim sposobem...? — zaczął Władysław. — Przepraszam za ciekawość.

— Jakim sposobem zostałam wywiadowczynią? Powiem panu. Przyjechałam do Paryża na studja malarskie — oryginalne, co? i zaręczyłam się z młodym człowiekiem z naszej ambasady który w wolnych chwilach zajmował się wywiadem, chociaż nie miał do tego wielkich zdolności. Pomogłam mu parę razy i zaczęło mi się to podobać. O, tak jak pływanie w morzu i latanie aeroplanem. Później, gdy już z nim zerwałam, zapytano mnie, czybym się nie podjęła tej roboty na stałe. Naturalnie zgodziłam się. Oto list.

Wręczyła mu złożony blankiet Korporacji z rysunkiem drapacza chmur. Podpisany u dołu Horacy K. Baltmore zachwalał dyskretnie „naszą świetną przedstawicielkę, pannę Karolinę J. Dexter".

— Dziękuję pani — rzekł Władysław, oddając list.

Karolina skinęła głową, podarła starannie papier na drobne kawałeczki i wyrzuciła przez okno.

Drzwi rozsunęły się i przez szparę zajrzała głowa posługacza.

— Mam wolny przedział dla pana — oznajmił z przechwałką.

Panna Dexter znalazła się, jak nie można lepiej. Wyrwała Władysławowi stufrankówkę z ręki i dała ją posługaczowi ze słowami:

— **Monsieur reste ici.**

Zdumienie tego ostatniego rozpłynęło się w szerokim uśmiechu.

— I wynoście się stąd, do stu djabłów! — zakonkludowała panna, zatrzaskując drzwi, poczem usiadła i przypudrowała nos.

— Proszę pani — zaprotestował Władysław — przecież ja nie mogę...

— Słuchaj pan, kapitanie. Jeżeli rzeczy ułożą się tak, jak się na to zanosi, to będziemy musieli jechać razem do Tybetu, a jeżeli będziemy się troszczyć o opinję, to wiele nie dokażemy. Dlatego stawiam sprawę wyraźnie od początku. Nie jestem dzieckiem. Nie krępujmy się sobą, zgoda?

Schowała puderniczkę do torebki i wyciągnęła rękę. Władysław potrząsnął nią energicznie. Czuł się okropnie głupio i jednocześnie był wzruszony. Młodzieńcza odwaga dziewczyny przypominała mu Barbarę. Większość współczesnych młodych kobiet, dążących do równouprawnienia, zastępuje wrodzony wdzięk i słabość kobiecą brutalnością fizyczną i moralną. Czasami jednak zdarza się dziewczyna mądrzejsza nad swoje pokolenie, która wzoruje się nieświadomie na ideale spartańskim i łączy odwagę z wdziękiem, siłą i otwartością. Z taką mężczyzna może przestawać na każdem miejscu, nawet umrzeć przy jej boku, bez skrępowania, wynikającego z różnicy płci.

— Jadłam obiad w Paryżu. Pan napewno o tem nie pamiętał. Niech pan teraz idzie do wagonu restauracyjnego, a potem wypali powolutku dobre cygaro. Ja tymczasem przebiorę się w piżamę. Niech pan się nie gorszy, nie pójdę spać. Mamy dużo do omówienia przed ranem i chcę zaoszczędzić kostjumu.

— Czy pani jednak będzie bezpieczna? — zapytał zarozumiale.

Roześmiała się.

— Tym pociągiem jedzie ośmiu autentycznych szpiegów — rzekła. — Dwóch Czechów, jeden Polak, jeden Niemiec i czterech Rosjan. Wszyscy siedzą w wagonie restauracyjnym i obserwują się nawzajem, czekając z wywieszonemi językami na **premier service.** Niech pan do nich idzie.

Władysław posłuchał. Wychodząc obejrzał się jeszcze na Karolinę. Rozpakowywała czerwone pudełko.

Zjadł obiad. Wypił pół butelki wina i zapalił cygaro. Teraz dopiero, pierwszy raz od wyjazdu z Londynu przyszła mu ochota zastanowić się nad możliwościami awantury, w którą rzucił się tak lekkomyślnie. Znane czynniki sytuacji dawały się policzyć na palcach jednej ręki. Najprzód: część cesarskiego skarbu rosyjskiego przepadła gdzieś w Azji Środkowej. Pomijając raport Martela, pogłoska ta była znana oddawna i prawdopodobnie pokrywała się z prawdą. Martel zginął z morderczej ręki. I to było prawdą. Dalej, on, Sale, miał w portfelu plan miejsca ukrycia skarbu. I to był fakt, ale tak niezrozumiały jak czerwony jednorożec na drugiej stronie planu. Dalej, na Wschodzie trwały ciągłe zaburzenia, kierowane niewątpliwie przeciwko Anglji. Wreszcie do gry wmieszał się rząd Stanów Zjednoczonych przez pośrednictwo swojej agentki, co oznaczało, że i Chiny maczały w tem ręce, gdyż interesy Ameryki na Dalekim Wschodzie ogniskowały się wyłącznie w Chinach.

Kto zamordował Martela i w jakim celu? Oczywistem rozwiązaniem problematu wydawała się Moskwa ze swoją antybrytyjską, antyimperjalistyczną polityką i popieraniem pan-turańskich ideałów i chińskiego nacjonalizmu. Co więcej Kremlin mógł dysponować skarbem Kołczaka. Nie. Chyba nie. Bo w takim razie, pocóżby bolszewicki wysłannik zabijał Martela? Na to nie było odpowiedzi. Wiec raczej Moskwa dybała na skarb. Jeżeli jednak nie bolszewicy nim rozporządzali, to kto podsycał wrzenie w Azji? A jeżeli Azja się burzyła, to musiało im być wszystko jedno, z czyjego poduszczenia.

Władysław dopił brandy, obciął cygaro i wstał, żeby wrócić do swego przedziału. Dzieliły go od niego, oprócz wozu restauracyjnego, trzy wagony. W połowie drugiego spotkał w korytarzu ogromnego mężczyznę z brodą, który po pierwszem zdziwieniu, chwycił go za obie ręce.

— **Mais comment je suis heureux de vous voir, mon cher capitaine!**

— Dymitr Iwanowicz! — wykrzyknął Władysław. — Co za spotkanie!

— Porozmawiamy w korytarzu.

Dymitr Iwanowicz Krylenko, były porucznik strzelców syberyjskich, wyjął papierośnicę i wskazał wielkim palcem na przedział, z którego wyszedł.

D. c. n.

Trybuna i poradnik naszych Czytelników.

Wyjaśnienia z dziedziny zagadnień pracowniczych i ubezpieczeniowych.

KATOWANIE KONI.

Szanowna Redakcjo!

Niechaj mi będzie wolno z Trybuny „Kurjera Łódzkiego" przemówić do ogółu Czytelników w bardzo istotnej i palącej sprawie.

Chodzi mianowicie o niesłychane katowanie koni przez dorożkarzy i woźniców na terenie miasta Łodzi, które rozpanoszyło się w zastraszającej formie.

Ciągłe, okrutne smaganie koni jest niczem innem, jak tylko objawem niesłychanego zdziczenia i niezwykłej brutalności.

Na Zachodzie Europy woźnica lub dorożkarz nie używa innych sposobów poganiania koni, jak cmokanie i gwizdanie, i to najzupełniej wystarcza.

Niepotrzebnem katowaniem zwierząt należy się zająć z punktu widzenia ogólnych interesów ludzkich i obyczajowych.

Bowiem kto jest okrutny dla zwierzęcia, ten będzie podły i dla człowieka, a, co najważniejsze, przedewszystkiem w stosunku do równie bezbronnego dziecka.

NIEBEZPIECZNY PRZEJAZD.

Pisząc do Trybuny, ośmielam się poruszyć sprawę, która już niejednokrotnie była tematem rozważań i dyskusyj, jednak jak dotychczas bezskutecznie.

Chodzi mianowicie o t. zw. sprawę przejazdów kolejowych, a na tem miejscu — o sprawę przejazdu kolejowego na ulicy Tuszyńskiej w Chojnach.

Jeśli mówiło się kiedykolwiek o przejeździe kolejowym przy ul. Rzgowskiej i zaznaczało się przytem niepraktyczność jego, a zarazem brak racjonalnego w tem miejscu wiaduktu, o tyle w odniesieniu do ulicy Tuszyńskiej nie możemy poprzestać na nazwaniu go niepraktycznym — jest on poprostu niebezpieczny. Z prostej drogi bowiem zagraża on bezpieczeństwu publicznemu i jest od czasu do czasu „bohaterem" wypadków niezawsze kończących się zewnętrznemi i lekkiemi obrażeniami.

Zwłaszcza ostatnie wypadki, które miały miejsce na tym właśnie przejeździe i z racji tego faktu, że jest on zupełnie „dziki", tj. pozbawiony wszelkich najprymitywniejszych zabezpieczeń dla ruchu kołowego i pieszego, te właśnie wypadki są w tej mierze zupełnie wystarczające.

A więc koniecznem jest, wobec zwiększonej ostatnio ilości pociągów, przejeżdżających tędy, zabezpieczenie przejazdu kolejowego przy ulicy Tuszyńskiej czy to w postaci postawienia „szlabanu", czy zresztą w jakiejkolwiek innej formie— chodzi nam tylko o sam cel— bezpieczeństwo ludzkie.

Sądzę, że jeśli chodzi o tak ważne zagadnienie, jak o zagwarantowanie obywatelom maksimum bezpieczeństwa, tłumaczenie się brakiem funduszów na ten cel nie może być dla czynników miarodajnych żadnem usprawiedliwieniem.

Observer.

P. G. T. Weksel własny musi zawierać: nazwę „weksel" w samym tekście dokumentu w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, nazwisko osoby, na której rzecz, lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksla i podpis wystawcy.

P. J. U. Kupno domu przez innego właściciela, o ile dom ten stoi pod ochroną lokatorów, więc w szczególności jest przedwojenny, nie uzasadnia wypowiedzenia przez nowego właściciela.

P.T. Z. Zgodnie z artykułem 39 ustawy wekslowej posiadacz weksla nie ma obowiązku przyjmowania zapłaty przed płatnością. Trasat, który płaci przed płatnością, czyni to na własne ryzyko i niebezpieczeństwo. Kto płaci w terminie płatności, zwolniony jest z obowiązania, chyba, że dopuścił się podstępu lub ciężkiego niedbalstwa. Obowiązany jest do sprawdzenia prawidłowości szeregu indosów, lecz nie do sprawdzenia podpisów indosantów.

P. G. T. Przepis art. II ustawy emerytalnej o dodatkowem doliczeniu 10 lat do emerytury po wysłużeniu 10 lat, w razie utraty 95 proc. zdolności zarobkowania, ma zastosowanie także do wypadku, gdy dany funkcjonarjusz nie przesłużył 10 lat w państwie polskiem, ale przesłużył 10 lat łącznie ze służbą w b. państwie zaborczem, bo niema podstawy ustawowej do czynienia w tym względzie różnicy.

Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał to w wypadku rozstrzygniętym wyrokiem L. Rej. 2358-28, zbioru VI. nr. 1388.

P. Z. U. Odroczenie służby wojskowej może być udzielone: a) jedynym żywicielom rodziny, b) właścicielom odziedziczonych gospodarstw rolnych c) osobom odbywającym studja teoretyczne i praktyczne (art. 57 ustawy z r. 1924 poz. 458 Dz. U. z r. 1928 o powszechnym obowiązku wojskowym). Z tego co Sz. P. podaje, nie wynika, by Pan miał wymogi odroczenia.

P. J. U. Wedle art. 42 ustawy o ubezpieczeniu od choroby zarząd Kasy Chorych obowiązany jest do zwrotu kosztów pomocy lekarskiej pozakasowej tylko w takim razie jeśli stało się to za zezwoleniem zarządu Kasy Chorych lub w wypadku nagłym, w którym zwłoka groziła niebezpieczeństwem

BAL MASKOWY „TANGANILLA"

Bal maskowy Tanganilla, który odbędzie się w Filharmonji w sobotę, dnia 21 b. m. staraniem zarządu Koła Opieki nad Hufcami Szkolnemi P. W. wzbudził wielkie zainteresowanie i spodziewać się należy, że będzie on stanowił clou tegorocznego karnawału. Komitet balowy pod przewodnictwem pp.: dra Grabowskiego, dyr. Bromirskiego i dyr. Idźkowskiego dołoży wszelkich starań ażeby gościom zapewnić miłe spędzenie nocy w pięknie udekorowanej sali w wirze tańca, do którego przygrywać będą dwie orkiestry wojskowe. Gości czeka szereg niezwykłych niespodzianek. Komitet Pań-Gospodyń pod przewodnictwem p. dyr. Dawisonowej przygotowuje własny tani bufet. Ceny biletów wejścia: normalny 5 zł., ulgowy 3 zł. — Dochód z imprezy tej przeznaczony został na rzecz prowadzenia Hufców Szkolnych P. W.

Profesor Politechniki Wojskowej pod zarzutem szpiegostwa.

Dyr. Eydoux aresztowany i uwięziony we Włoszech.

Silne zaniepokojenie w sferach naukowych Francji.

Między rządem francuskim, a rządem włoskim odbywa się wymiana not dyplomatycznych, toczą się przewlekłe pertraktacje w sprawie, która ze względu na swój posmak wzbudziła w całej Francji olbrzymie zainteresowanie. I nic dziwnego: chodzi bowiem o uwięzienie przez policję włoską dyrektora nauk francuskiej Politechniki Wojskowej, inż. Denis-Eydoux, którego aresztowano jeszcze w miesiącu wrześniu ub. r. pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Francji.

Szczegóły tej sensacyjnej sprawy są, według relacyj pism francuskich, następujące.

Dyr. Eydoux, ze względu na odbywające się doroczne egzaminy w politechnice, nie mógł wcześniej skorzystać z przysługującego mu urlopu, aż gdzieś w końcu sierpnia.

W tym czasie ze swą sekretarką wyjechał do północnych Włoch, do doliny Addy, gdzie od szeregu lat spędzał swe urlopy jako zapalony alpinista, oraz jako malarz o dużym talencie, którego szczególnie nęciły krajobrazy górskie.

W okolice te dyr. Eydoux udał się, chyba po raz 10-ty zrzędu, ciągnęło go tu bowiem, oprócz tego, cośmy wyżej powiedzieli, zainteresowanie fachowe, dla postępu, transalpejskich zakładów hydro-elektrycznych.

Wydaje się więc że z tem czysto artystycznem i zawodowem zainteresowaniem się nie łączyły się żadne względy natury wojskowej, tembardziej, że jego służba podczas wojny na kolei mówi, że posiada on kompetencje techniczne ściśle w zakresie przemysłowym.

W jakiś czas po wyjeździe dyr. Eydoux jego rodzina, składająca się z 80 letniej matki, oraz 25-letniego syna i 20 letniej córki przestała otrzymywać listy, które dotąd dość często, bo przynajmniej raz na tydzień przychodziły.

Przeszło tak 3 tygodnie, aż pewnego dnia pani Eydoux otrzymuje od swego syna wiadomość, że dn. 4 września został aresztowany przez Policję włoską w Tarvisio i, jako posądzony o szpiegostwo, osadzony w więzien. w Rzymie, gdzie oczekuje na sąd.

Jednocześnie tajemnicze zniknięcie dyr. Eydoux wzbudziło wielki niepokój w Politechnice Wojskowej. Gdy wszyscy z jej komendantem, gen. Royem na czele, zachodzili w głowę, co się dyr. Eydoux mogło przytrafić, zjawia się ze smutną wiadomością jego matka. Wobec takich okoliczności kierownictwo politechniki zwróciło się do ministerstwa spraw zagranicznych, które zkolei wysłało notę do władz włoskich.

Pierwszym tego kroku wynikiem było to, że konsulowi francuskiemu w Rzymie pozwolono nawiązać kontakt z uwięzionym. A ministerstwo spraw wojskowych wydało zarządzenie, by w politechnice wyznaczyć następcę na miejsce dyr. Eydoux, do czasu jego rychłego powrotu.

Gen. Royer przypuszcza, że omyłka, której ofiarą padł dyr. Eydoux, szybko się wyjaśni.

— Jest to — mówi gen. Royer — człowiek wysokiej wartości, uczony w całem tego słowa znaczeniu, który jednak nigdy nie interesował się zagadnieniami natury wojskowej. Jego współpraca jest dla politechniki bardzo cenna. Spodziewam się, że wkrótce znów ją pozyskamy.

Matka dyr. Eydoux, pomimo swych 80 lat, z godnością znosi cios, jaki ją dotknął.

— On sam — mówi p. Eydoux — dał nam znać o swem uwięzieniu. Widocznie listy, które nam z więzienia już regularnie przesyła, podlegają ścisłej cenzurze, gdyż nie podaje w nich żadnych szczegółów. Za każdym tylko razem pisze, że czuje się doskonale, że dobrze jest traktowany, że może pracować nad matematyką, a pozatem uczy się włoskiego.

Syn dyr. Eydoux, Filip, z zawodu dziennikarz, specjalista od spraw kolonjalnych oświadcza, że spodziewał się, iż wcześniej ojciec im wróci, gdyż sąd wyznaczono początkowo na koniec grudnia 1932, lecz w ostatniej chwili odroczono go.

— Nic nam nie pozostaje, tylko czekać na skutek interwencji Quai d'Orsay u władz rzymskich.

Również wielki niepokój we Francji budzi los sekretarki dyr. Eydoux. O niej nie ma żadnej wiadomości. Co do samego dyr. Eydoux, to, jak można sądzić po ostatnich rozmowach francuskiego i włoskiego ministerstw spraw zagranicznych nadzieja na jego uwolnienie ma duże szanse powodzenia.

Zakłady Scheiblera i Grohmana zwiększają stan zatrudnienia.

Dziś uruchomienie nowej tkalni.

600 robotników powróci do pracy.

(t) Wczoraj dyrekcja Zakładów Zjednoczonych Scheiblera i Grohmana wywiesiła na murach fabrycznych obwieszczenie do robotników, że w czwartek dnia 13 stycznia rb. od godz. 8 rano uruchomiona zostaje nowa tkalnia (sala przy ulicy Miljonowej) pod kierownictwem majstra Fabjana. Dalej obwieszczenie to głosi —że tkacze winni przybywać każdy do swoich krosien.

W związku z tem zwróciliśmy się ponownie do dyrekcji zakładów z prośbą o szczegóły.

Oświadczono nam, że tkalnia zatrudni 600 robotników przyczem stan zatrudnienia w zakładach wzrośnie do 2,700 ludzi; Jak bowiem wiadomo w przędzalni pracuje obecnie 1800 robotników w różnych wydziałach mniejszych 400 ludzi.

Oczywista, że liczba zatrudnionych robotników stale się będzie zwiększała z chwilą uruchomienia dalszych oddziałów, a mianowicie wykończalni i drukarni.

Według zasięgniętych informacyj w początkach lutego fabryka będzie pracowała całą parą i zatrudni około 3.500 ludzi.

Zniżka taryf kolejowych

na przewóz materjałów drzewnych.

Akcja Polskich Kolei Państwowych.

W roku 1932 Polskie Koleje Państwowe, kierując się zasadą udzielania daleko idących zniżek indywidualnych dla tych gałęzi gospodarki narodowej, które najbardziej tego potrzebowały, zrobiły bardzo dużo dla ożywienia życia gospodarczego. Akcja kolei nie została jednak na tem wyczerpana i prowadzona jest dalej w roku bieżącym.

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie ogłoszone zostaną i wejdą w życie dalsze zniżki taryfowe na przewóz materjałów drzewnych, tak w komunikacji wewnętrznej, jak i na eksport. W komunikacji wewnętrznej obniżona została taryfa na przewóz drzewa opałowego i drzewa surowego do tartaków o 30 proc. przy przewozach na odległościach do 200 klm. Na odległości dalsze od 200 do 300 km. zniżka maleje i zniżka przy 300 klm. Takie ujęcie sprawy miało na celu poparcie przemysłu tartacznego, położonego w pobliżu źródeł surowca, oraz potanienie przewozu drzewa opałowego na odległości właściw. dla tego rodzaju opału. Chodziło też tutaj o to, aby przynajmniej częściowo ze zniżki skorzystali właścic. lasów. Ten sam cel przyświecał przy obniżeniu taryfy na wywóz zagranicę drzewa nieobrobionego, które zrównane zostało w taryfach z drzewem obrobionem. Zniżka wynosi od 15 proc. (przy eksporcie przez granice lądowe) do 20 proc. (przy eksporcie przez porty).

Obniżoną też została taryfa na wywóz przez polskie porty morskie drzewa celulozowego i kopalnianego (przeszło a 10 proc.) oraz podkładów z drzewa miękkiego (o 24 proc.)

Celem dalszego popierania ruchu budowlanego w związku ze zbliżającym się sezonem obniżono o 15 proc. taryfę na przewóz drzewa tartego, przewożonego na odległości powyżej 100 km. W tym samym stosunku obniżono taryfę na przewóz wyrobów budowlanych stolarskich.

W obawie przed nowemi podatkami.

Wieśniacy nie chcą dopuścić do zmiany nazwy osady Kały na Reymontów.

Do starosty powiatu łódzkiego p. Rżewskiego zgłosiła się delegacja mieszkańców osady Kały pod Łodzią w sprawie zmiany nazwy tej miejscowości.

Delegacja wyjaśniła, że osada cieszy się dużem powodzeniem jako miejsce wypoczynkowe, lecz brzydka jej nazwa winna być zmieniona.

Dzięki wskazówkom p. Starosty mieszkańcy zwołali zebranie rady gminnej, która zaakceptowała projekt zmiany nazwy Kały na Reymontów. Przedłożono zgodnie z wymaganiem przepisów uchwałę tę do zatwierdzenia na zebranie gromadzkie.

Tymczasem na zebraniu tem chłopi wystąpili przeciwko zmianie nazwy osady gdyż zdaniem ich pociągnęłoby to za sobą zwiększenie podatków i pomimo wyjaśnień uchwały o zmianie nazwy nie przyjęli.

Obecnie mieszkańcy osady szukają innej drogi, by zmiany tej dokonać lub przekonać chłopów, że zmiana nazwy nie pociągnie za sobą wydatków. .

Skuteczność każdej reklamy

zależna jest od rodzaju ogłoszenia i wyboru pisma

Tylko oryginalne ogłoszenia

zamieszczane w piśmie poczytnem gwarantują skutek

Mocno ugruntowane

przekonanie o skuteczności ogłoszeń w znaczeniu istotnem, sprawiło, że

Kurjer Łódzki

posiada niezwykle szeroką skalę ogłoszeniową od najpotężniejszych firm światowych, aż do t. zw.

ogłoszeń drobnych.

„KOMUNIKAT ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ KOŁO M. ŁODZI".

„1. Zarząd Związku zawiadamia członków, że w czwartek dnia 19 stycznia b. r. odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Piotrkowskiej 108 o godz 21 ej Wieczór Towarzyski, na którym przygrywać będzie komplet orkiestry tanecznej.

2. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

3. Członkowie, którzy chcą otrzymać zaproszenia na Bal Oficerów rezerwy w dniu 4 lutego b. r., dla krewnych lub znajomych winni zgłosić imiona i nazwiska i adresy tychże w Sekretarjacie Związku w dniach 19 i 26 b. m. w godzinach od 19 — 21-ej".

Na zegarze konjunktur.

Data upadłości f. „S. Rozenblatt" nie została cofnięta.

Odroczenie zatwierdzenia układu wierzycieli z firmą „A. Kroening".

W początkach grudnja r. ub. do sądu handlowego wpłynęło podanie syndyków masy upadłości Sp. Akc., S. Rozenblatt adw. Bilyka i Szarogrodera, za pośrednictwem sędziego komisarza. Z podania tego wynika, że Zarząd sp. akc. wyrobów bawełnianych S. Rozenblatt winien jest bankowi Gospodarstwa Krajowego sumę dolar. am. 50.000.

Syndycy proszą Sąd o zezwolenie na wypłacenie z funduszów masy wspomnianej kwoty, gdyż spłacenie tego długu przyśpieszy zakończenie upadłości Sp. Akc. Rozenblatt.

Wczoraj sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu. Pełnom. firmy oświadczył, że w przedmiocie cofnięcia daty upadłości bo ta kwestja była rozpatrywana, wypowiadać się nie będzie, natomiast w sprawie wypłacenia bankowi Gosp. K. sumy d. 50000 — popiera wniosek syndyków. Syndyk upadłości popierał podanie o cofnięcie daty upadłości.

Sąd zezwolił na wypłacenie bankowi dol. amer. 50.000 z funduszów masy, zaś podanie Sp. Węglowej „Ignis" Henryk Prywer i Synowie w przedmiocie cofnięcia daty upadłości pozostawił bez rozpoznania.

Wreszcie w ostatniej ważniejszej sprawie, rozpatrywany przez Sąd był protokół zgromadzenia wierzycieli nadzorowanej firmy „Adolf Kröning" (Piotrkowska 136). Ogółem zgłosiło się 17 wierzycieli, reprezentujących sumę — 353,22577 zł.

Po odczytaniu protokułu z poprzedniego zebrania adw. Goldring stawia wniosek, by miast nadzorcy powołać zarządcę Adw. Herman nadzorca Kroninga zgłosił warunki układowe. Nadzorowany proponuje spłatę wszystkich wierzytelności w wysokości 40 proc. pł. w 4 ratach półrocznych bez kosztów i odsetek, począwszy od daty uprawomocnienia się układu.

W toku dyskusji apl. adw. Lewita zgłosił wniosek, ażeby nadzorowana firma uzupełniła swe warunki układu przez ustanowienie zarządcy ze strony wierzycieli, celem czuwania nad wykonaniem układu, przyczem firmie Kroning, nie wolno będzie bez zgody nadzorcy aljenować majątku ani dokonywać wydatków, za wyjątkiem zwykłych tranzakcyj sprzedażnych, niezbędnych dla utrzymania przedsiębiorstwa w zwykłych normalnych granicach. Wszystkie te warunki trwać mają do zapłaty odstatniej raty długu. Po przerwie Adolf Kroning oświadczył, że zgodnie z wnioskiem apl. adw. Lewita zmienia w powyższy sposób warunki układowe, zgadzając się na nadzorcę ze strony wierzycieli.

Sędzia komisarz zarządził głosowanie. Wszyscy obecni zgodzili się na zawarcie układu Jako kandydatów na zarządców zgłoszono p. Glicensztajna i Babada. Wobec zrzeczenia się swej kandydatury przez p. Babada zarządcą obrany został p. Henryk Glicensztajn.

Sąd decyzję w sprawie zatwierdzenia układu odroczył do chwili nadejścia akt w sprawie nadzoru znajdujących się w Sądzie Apel. w Warszawie.

EXPRESS HANDLOWY

Kryzys gospodarczy w Jugosławji.

Nowe bolesne niespodzianki.

ex) Na półkach księgarskich ukazała się nowa praca dr. Tadeusza Lubaczewskiego radcy handlowego przy naszem poselstwie w Belgradzie, nieustrudzonego propagatora zacieśnienia więzów gospodarczych między Jugosławją o Polską. Nowa książka nosząca tytuł „Jugosławja na polu gospodarczem" dzieli się na dwie części: „Życie gospodarcze Jugosławji w świetle statystyki" i „Kryzys gospodarczy w Jugosławji". W drugiej części autor omawia sytuacje w okresie kryzysu i analizuje jej przyczyny. Z tej drugiej części podajemy w skróceniu uwagi ogólne autora.

Ogólny kryzys gospodarczy — stwierdza dr Lubaczewski — dotknął w silnym stopniu i Jugosławję; depresja ujawniła się tu jednak w ostrej formie znacznie później, aniżeli w innych krajach europejskich. Przyczyną tego jest przedewszystkiem ustrój gospodarczy Królestwa, którego trzonem jest produkcja rolnicza, oparta na małej posiadłości rolnej, oraz mało tylko rozwinięte uprzemysłowienie kraju.

Do połowy 1931 r. Jugosławja odczuwała dotkliwiej jedynie kryzys zbożowy, którego fatalne skutki nie ujawniły się zrazu jaskrawiej, jakkolwiek katastrofalny spadek cen zboża w kraju, gdzie 76% ludności żyje z roli, spowodować musiał bardzo ujemne następstwa, osłabiając znacznie siłę płatniczą szerokich warstw ludności. Pomimo to sytuacja ogólna, zarówno na rynku pieniężnym, jak i w produkcji przemysłowej, oraz ożywienie w innych działach życia gospodarczego były w pierwszej połowie 1931 roku zadowalniające; dzięki tym warunkom udało się Jugosławji uzyskać w czerwcu 1931 r. pożyczkę stabilizacyjną, która znacznie wzmocniła stan Banku Narodowego, pozwoliła państwu na pokrycie wielkiej części jego długu w banku emisyjnym i przyczyniła się do wzmocnienia tempa życia ekonomicznego. Pomyślną względnie sytuacje rynku pieniężnego w tym momencie ilustruje: między innemi, fakt, iż transza krajowa pożyczki stabilizacyjnej została w ciągu kilku dni w całości pokryta.

Kryzys finansowy, który w drugiej połowie 1931 r. ogarnął kraje europejskie, pogorszył sytuację ekonomiczną Jugosławji w przeciągu krótkiego bardzo czasu. Załamanie się wielkich banków niemieckich i austrjackich, które wywołało żywy oddźwięk w kołach międzynarodowej finansjery i spowodowało wycofanie kredytów krótkoterminowych dało się odczuć także i w Jugosławji, której banki, zmuszone zwracać nagle pożyczone zagranicą sumy, musiały ze swej strony wycofywać kapitały, ulokowane w krajowym organiźmie gospodarczym. Jeszcze bardziej odbił się na sytuacji finansowej Jugosławji spadek funta angielskiego, który wywołał wprost panikę i run na banki z końcem września 1931 r.; jedynie dzięki energicznej interwencji Banku Narodowego, który w krytycznym momencie udzielił bankom prywatnym wydatnej pomocy, uniknięto katastrofy, jednakże od tej chwili banki nie mogły już liczyć na pełne zaufanie ze strony szerszych warstw, a zmuszone z tego powodu trzymać w pogotowiu większe zapasy płynnej gotówki, nie mogły rozwinąć należycie swej działalności. Trudna sytuacja jugosłowiańskiej bankowości wywołana wycofaniem przez zagranicę kredytów krótkoterminowych, oraz terauryzacją środków pieniężnych ze strony społeczeństwa, odbiła sie w dalszym ciągu na wytwórczości krajowej, której brakło dopływu kapitałów, potrzebnych na finansowanie produkcji i wywołała poważną stagnację.

Zaostrzający się w świecie kryzys spowodował również i ogólne kurczenie się rynków zbytu.

Pogarszająca się coraz bardziej sytuacja gospodarcza musiała, rzecz prosta, wywrzeć niezwykle ujemny wpływ na stan gospodarki finansowej państwa, równolegle bowiem ze zmniejszeniem się siły płatniczej szerokich warstw oraz równoczesnem wzmaganiu się ogólnej stagnacji, kurczyły się dochody skarbu. W tej właśnie ciężkiej chwili wstrzymane zostały wpłaty Niemiec z tytułu reparacji, które stanowiły integralną część budżetu Jugosławji, przez co zachwiana została równowaga budżetowa.

Bardzo silny wpływ na negatywne kształtowanie się sytuacji gospodarczej i finansowej w Jugosławji miał bilans płatniczy, który od kilku już lat kształtuje się pasywnie, co w chwili wstrzymania dopływu kapitałów zagranicznych wywołać musiało poważne niebezpieczeństwo dla waluty krajowej, wskutek ciągłego, szybkiego odpływu dewiz zagranicę. Światowy kryzys gospodarczy jest powodem, iż znaczne dawniej wpływy dewizowe z przesyłek emigrantów oraz dochody z turystyki znacznie się zmniejszyły, tworząc poważną lukę po stronie dochodów w bilansie płatniczym.

Odpływ dewiz doszedł z końcem marca 1932 r. do takich rozmiarów, iż obawiać sie było trzeba spadku pokrycia metalowego poniżej normy statutowej. Zmusiło to Bank Narodowy do wprowadzenia trwających dotąd utrudnień w obrocie dewizowym.

Kryzys gospodarczy w Jugosławji szybkiemi krokami zbliża się do punktu kulminacyjnego, przynosząc coraz to nowe, bolesne niespodzianki.

A. P.

Okazje do handlu z zagranicą

(ex) *Firma australijska* obejmie zastępstwo sprzedaży fabryk polskich, produkujących wyroby gotowe i półfabrykaty (przędzę) włókiennicze, taśmy, dywany, watę, imitację futer, ceratę, nici oraz przędzę sztuczno- jedwabną.

Firma norweska obejmie przedstawicielstwo fabryk tkanin bawełnianych i jedwabnych na Norwegję.

Firma grecka nawiąże stosunki z fabryką przędzy trykotażowej.

Firma holenderska pragnie zakupywać odpadkowe kołdry bawełniane dla reeksportu do Afryki.

Bliższych informacyj udziela biuro Izby Przemysłowo- Handlowej w Łodzi.

Posiedzenie komisji polityki gospodarczej.

Aktualne zagadnienia traktatowe.

ex) W piątek dnia 20 b. m. odbędzie się posiedzenie Komisji Polityki Gospodarczej Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi, na którem rozpatrzone zostaną najaktualniejsze zagadnienia, interesujące nasz przemysł włókienniczy. A mianowicie porządek dzienny zebrania tego obejmuj punkty następujące:

1.) Aktualne zagadnienia traktatowe.

2.) Akcje obniżania cen.

3) Sytuacja obecna na rynku tkanin bawełnianych.

Zaznaczyć należy, iż na ostatniem posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej Izby, które odbyło się dnia 16 b. m. dłuższą dyskusję wywołała sprawa opłat celnych przy sprowadzaniu do kraju surowca, specjalnie zaś surowej bawełny. Uchwalono na posiedzeniu tem poddać kontroli dotychczasowe stawki, obowiązujące w tej materji.

GIEŁDA WARSZAWSKA
z dnia 18-go stycznia.

Waluty:

Belgja 123.70
Gdańsk 173.35
Holandja 358.75
Londyn 29.88 — 29.89
Nowy Jork — czeki 8.924
Nowy Jork — kabel 8.928
Paryż 34.96
Praga 26.43
Szwajcarja 171.92 — 171.95
Berlin 212.13

Akcje:

Bank Polski 80.50
Cukjer 15.40

Papiery państwowe i listy zastawne:

3% Budowlana 41.75
4% Inwestycyjna 102.50
5% Kolejowa 37.25
5% Konwersyjna 42.00
6% Dolarowa 57.25 — 57.50
4% Dolarowa 56.25 — 56.00
7% Stabilizacyjna 55.63 — 56.00 (drobne)
4½% Ziemskie złotowe 38.00 — 37.75
4½% m. Warszawy 45.38
5% m. Warszawy 51.50
8% m. Warszawy 44.75 — 44.88
10% m. Lublina 40.00

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano:

Dolary 8.925 — 8.92
3% Budowlana 42.25 — 42.00
4% Inwestycyjna 102.25 — 102.00
Bank Polski 82.50 — 82.00

Sytuacja wyczekująca.

GIEŁDA BAWEŁNIANA.

Liverpool: styczeń — 5.01. marzec — 5.03. maj — 5.04. lipjec — 5.06. Tendencja mocniejsza

Brema: marzec — 7.11 maj — 7.23, październik — 7.57 grudzień — 7.69. Tendencja mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Ceny tranzakcyjne:

Żyto — obroty 45 tonn — zł. 14.30, owies — obroty 30 tonn — zł. 13.50.

Ceny orjentacyjne:

Żyto 14.00 — 14.20 (zmiana), pszenica 24.25—25.25 (zmiana), jęczmień A 12.50 — 13.00 (zmiana), jęczmień B 13.00 — 13.50 (zmiana) jęczmień browarowy 14.75 — 16.25 (zmjana), owies 13 — 13.25 (bez zmiany), mąka żytnia 22.25 — 23.25 (zmiana), mąka pszenna 38.50 — 40.50 (zmiana) otręby żytnie 8.50 — 8.75 (bez zmiany), otręby pszenne 7.50 — 8.50 (bez zmiany), otręby pszenne grube 8.50 — 9.50 (bez zmiany).

Usposobienie ogólne spokojne.

Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym

W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:

Grand-Hotel: Aron Mincer — Lwów, Helmut Langer — Katowice, Adolf Libisch — Berlin, Stanisław Kłosowski — Warszawa Mikołaj Bielecki — Katowice, Hneryk Mikołajczyk — Sosnowjec, Aron Kleinman —Brześć.

Hotel „Polonja": Stefan Wilczyński —Częstochowa, Bronisław Mikulski — Kraków, Abram Heller — Warszawa, Zelig Moszkowicz—Lublin.

ZNIESIENIE LINJI TRAMWAJOWEJ NR. 16.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej S. A. zawiadamia niniejszem, że od niedzieli dnia 22 stycznia 1933 roku linja tramwajowa numer 16 zostaje skasowana. Natomiast bieg linji 6 zostaje zmieniony w następujący sposób: od Dołów (ul. Brzezińska) przez plac Kościelny i plac Wolności ulicami Gdańską, Żeromskiego, Radwańską, Piotrkowską, Główną i Rokicińską do Szpitalnej (Widzew) i zpowrotem.

Z „LEGJONU MŁODYCH"

Komenda „Legjonu Młodych" — obwód Łódź podaje do wiadomości publicznej, iż pp. Zdzisław Stasiakiewicz i Zygmunt Małecki zostali usunięci z „Legjonu Młodych".

Audycje radjofoniczne.

Czwartek, dnia 19-go stycznia.

11.40—11.50 Codzienny przegląd prasy polskiej
11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej
11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa
12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
12.10—12.35 Koncert orkiestry P. R.
12.35—14.00 12-ty koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego oraz Jan Dworakowski (skrzypce) Eugenjusz Maj (baryton) i Jerzy Lefeld (akomp.)
Słowo wstępne wypowie Tadeusz Mayzner
14.00—15.10 Przerwa
15.10—15.15 Komunikat Państwowego Instytutu Eksportowego
15.15—15.25 Komunikat gospodarczy
15.25—15.35 Płyty gramofonowe
15.35—15.50 Nic zadarmo — kupujmy roztropnie — wygł. p Marja Romanowa
15.50—16.25 Płyty gramofonowe
16.25—16.40 Lekcja języka francuskiego (kurs średni) — lektor Lucien Roquigny
16.40—17.00 Odczyt p. t. Pieniądz i kapitalizacja — wygł. dr. Henryk Gruber, prezes P. K. O.
17.00—17.40 Płyty gramofonowe
17.40—17.55 Odczyt p. t. Dzisiejszy Ślązak — wygł p. Gustaw Morcinek
17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następny
18.00—18.45 Muzyka lekka z restauracji Cristal, orkiestra Frageta i Jakubowskiego
18.45—19.00 Skrzynka pocztowa łódzka — omówi red. Jan Piotrowski
19.00—19.20 Rozmaitości
19.20—19.30 Komunikat Izby Przem. - Handl. w Łodzi oraz repertuar teatrów
19.30—19.45 Kwadrans literacki. Jan Wiśniewski wygłosi w gwarze górniczej własne opowiadanie p. t. Dawne czasy
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy
20.00—21.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stan. Nawrota oraz Aleksander Stanisławski (domra) i Ludwik Urstein (akomp.)
W przerwie: Wiadomości sportowe oraz dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego
21.30—22.15 Słuchowisko p. t. Tristan i Izolda — w opracowaniu Zdzisława Marynowskiego
22.15—22.55 Orkiestra cygańska Rudi Nyari z domu Fukiera
22.55—23.00 Komunikat meteorologiczny i policyjny
23.00—24.00 Muzyka taneczna z kawiarni Adria.

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w czwartek oraz w sobotę wieczorem cieszący się wzrastającem powodzeniem aktual na komedja Vicki Baum „Plac paryski 13" w wykonaniu: Chojnackiej, Morskiej, Skrzydłowskiej Szletyńskiej—Tymowskiej, Macherskiego i Winawera. W piątek wiecz. oraz w sobotę o 4 po poł. po cenach zniżonych S. Tretjakowa „Krzyczcie Chiny".

TEATR KAMERALNY.

Dziś w czwartek i w piątek wiecz. ostatnie powtórzenia arcywesołej komedji H. Malina — „Medor".

W sobotę wchodzi na afisz komedja pociesznych qui pro quo i pikantnych sytuacyj Coward'a, szlagier berlińskiego renesansu „Sprawy poufne".

Grają: Niedziałkowska, Suchecka, Śliwiński, oraz reżyser sztuki J. Szyndler.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA
Piotrkowska Nr. 295.

W sobotę dn. 21 bm. o godz. 8.15 wiecz i w niedzielę dn. 22 bm. o godzinie 4.15 i 8.15 w. powtórzenie arcykomicznej operetki pt. „Szaleństwo jednej nocy".

Ceny zniżone od 30 gr. do 1.50 gr.

TEATR POPULARNY (OGRODOWA 18).

Dziś i codziennie o godz. 8.15 ciesząca się olbrzymiem powodzeniem melodyjna operetka R. Stoltza p. t. Peppina, grana w Warszawie zgórą 100 razy zrzędu.

Bilety do nabycia w kasie teatru od godziny 11—14 i od 16—22 oraz w biurze Orbis, ulica Piotrkowska 65 od godz. 9—16.

KONCERT ALFREDA SCHENKERA.

W nadchodzący wtorek, dnia 24 bm. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali Filharmonji recital skrzypcowy znanego ju w Łodzi skrzypka wirtuoza Alfreda Schenkera. Młody i wielce utalentowany artysta wykona szereg ciekawych utworów, które świadczyć mogą o wielkiej kulturze koncertanta. Akompanjować będzie dyr. Teodor Ryder. Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonji.

FESTIVAL PIOSENEK HANKI ORDONÓWNY

W niedzielę, dnia 22-go b.m. o godz 8,30 wiecz w Sali Filharmonji usłyszymy królowę rewij warszawskich Hankę Ordonównę na wielkim festivalu piosenek Znakomita pieśniarka odtworzy nam dwadzieściakilka arcydzieł piosenkarskich które po mistrzowsku wykonane są przez ulubienicę publiczności. Niewielką ilość pozostałych biletów nabywać można w Kasie Filharmonji

Kurjer sportowy.

HAKOAH I ŁTSG MIAŁY NAJWIĘKSZĄ FREKWENCJĘ W R. 1932.

Według oficjalnej statystyki frekwencji publiczności na meczach A klasowych w Łodzi w roku 1923 najwięcej publiczności zgromadziły mecze Hakoahu gdyż ogółem 11,1925 osób, na drugiem miejscu figuruje ŁTSG z ilością 7,767, zaś na dalszych Widzew 6,060, 4) Turyści 5,548 5) ŁKS Ib—2,150, 6) WKS 1969, 7) SKS 1,896, 8) Wima 1,876, 9) PTC 1,456 i 10) Orkan 495 osób. Ogólna frekwencja na meczach A klasowych w r. 1932 wynosiła 41,142 osób, w tem 32,083 osób odwiedziło mecze o mistrzostwo, zaś 9,059 osób mecze towarzyskie. W klasie B. w r. 1932 obecnych było na meczach ogółem 9,636 osób zaś w klasie C 2,463 osób. W klasie B największą ilość publiczności skupiły mecze łódzkiej Makabi, gdyż 5,177 osób, przed Lechją (Tom) 1,536. Kruszeenderem 835, Sokołem (Zg) 485, Burza (Pabj.) 427, Sokół (Pabj.) 422 Tur (Łódź) 388 itd. W klasie C pod względem frekwencji na pierwszem miejscu figuruje ZSSG. Zd. Wola 581 osób, przed Huraganem 364, Turem (Pabj.) 260, Jutrzenką 189, SKS (Aleks.) 160 osób, Bar-Kochbą 128 osób itd.

W ŁODZI ODBĘDZIE SIĘ SENSACYJNA WALKA MAJCHRZYCKI — CHMIELEWSKI.

Wkrótce odbędzie się w Łodzi sensacyjna walka bokserska Majchrzycki — Chmielewski, na zawodach organizowanych w dn. 2 lutego przez klub IKP. Walka ta zapowiada się niezwykle atrakcyjnie z tego względu, że od czasu zwycięstwa Chmielewskiego nad Majchrzyckim przez k. o. nie odbyła się dotychczas walka rewanżowa. Świetny technik polski Majchrzycki wycofał się nawet na jakiś czas z ringu, zaś obecnie wraca do swej dawnej formy, którą wykazał w ostatnich swych walkach.

CHMIELEWSKI POWRÓCIŁ JUŻ DO ŁODZI.

W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi po tryumfach w Sztokholmie— doskonały pięściarz łódzki Chmielewski. Chmielewski jest ze swego wyjazdu do Szwecji b. zadowolony i wyraża się z uznaniem o serdecznem stosunku względem niego tamtejszej publiczności, zwłaszcza po pierwszem jego zwycięstwie przez k. o. Chmielewski dostał w nagrodę za wygrane walki b. ładny puhar i pamiatkowy album. W drodze powrotnej bawił Chmielewski przez jeden dzień w Berlinie, który zwiedził

PRZED WALNEM ZEBRANIEM ŁOZGS.

W nadchodzącą sobotę odbędzie się w lokalu Hakoahu przy ul. Piotrkowskiej doroczne Walne Zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Gier Sportowych, na którem prócz wyboru nowych władz poruszone będą aktualne sprawy i rozpatrzone wnioski klubów, których naogół wpłynęło w roku bieżącym niewiele.

NOWE WŁADZE T. Z. S.

Odbyły się wybory nowych władz klubowych Towarzystwa Zwolenników Sportu, które dały następujący wynik:

Prezes honorowy, Józef Chyliński, prezes, K. Świętochowski wiceprezes Wł. Macielski, sekretarz P. Tuczenko, zast. sekretarza H. Borkowski, skarbnik K. Bugalski, zast. skarbnika T. Zdrojewski, gospodarz Cz. Cukrowski, gospodyni M. Wróblewska.

Czł. zarządu bez mandatu R. Korczak. Kierownik sekcji kolarskiej H. Borkowski

Dział oficjalny Ł. O. T. S.

KOMUNIKAT ZARZĄDU Nr.U 1.
z dnia 9-go stycznia 1933 r.

1) Podaje się do wiadomości, że Zarząd Ł. O. T. S. na rok kadencyjny 1933 ukonstytuował się jak następuje: prezes p. Piasert Gwidon (Strzelecki Klub Sportowy); wiceprezes — p. Cygler Michał (ZKS Hakoah), sekretarz — p. Szymański Władysław (K. P. Zjednoczone), skarbnik — p. Szymczak Kazimierz (T. Rzem. Resursa), kapitan związkowy — p. Pański Mieczysław (K. S. Jutrzenka) gospodarz — p. Matuszewski Leonard (K. S. Odrodzenie), przewodniczący Wydz. Gier. i Dyscypliny — p. Koplowicz Bernard (ZKS Makabi).

2) Korespondencję do Zarządu należy kierować pod adresem: Łódź, ul. Przędzalniana nr. 68 (K. P. Zjednoczone).

3) Siedziba ŁOZTS mieści się przy ul. Gdańskiej nr. 40 lokal Z. K. S. „Makabi" aż do odwołania.

4) Posiedzenia Zarządu odbywają się w poniedziałki od godz. 20-ej do 22-ej.

5) Skarbnik urzęduje w poniedziałki w lokalu Związku od godz. 20-ej do 21-ej zaś we wtorki od godz. 19-ej do 21ej w lokalu „Resursa".

6) Podaję się do wiadomości klubom, iż od dnia 30-go stycznia do 5-go lutego r. b. odbędą się mistrzostwa światowe w tennisa stołowego w Baden pod Wiednjem. Koszt przejazdu i utrzymania zawodnika wynosi zł. 200.— które to pokrywa klub wysyłający swego zawodnika.

Bliższych informacyj udziela Zarząd.

7) Wzywa się kluby do nadesłania do dnia 23-go bm. składu swych zarządów jak również adresu klubu.

8) Wzywa się kluby do uregulowania należności ŁOZTS.

9) Podaje się do wiadomości iż uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 17-go grudnia 1932 r. zostały skreślone z listy członków ŁOZTS następujące kluby: IKP. L. Geyer. Kraft. Koło Sportowe Miejskiej Wiecz. Szkoły Handlowej. Orkan.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek. dnia 16-go bm. o godz. 20-ej.

DZIAŁ OFICJALNY ŁOZHL.

Komunikat nr. 9.

1) Podaje się do wiadomości klubów, iż w obecnych mistrzostwach ŁOZHL. o zdobyciu drugiego i trzeciego miejsca w rozgrywkach oraz o wejście do kl. A nie może decydować stosunek zdobytych bramek w razie równej ilości zdobytych punktów. W takim wypadku odbędzie się druga decydująca rozgrywka, która rozstrzygnie o zdobyciu drugiego i trzeciego miejsca oraz o wejściu do kl. A. Zdobycie pozostałych miejsc w tabeli w razie równej ilości punktów uregulują stosunek zdobytych bramek.

2) Wzywa się p. Wiśniewskiego Władysława, kandydata na sędziego na najbliższe posiedzenie Zarządu ŁOZHL., które odbędzie się w poniedziałek dnia 23 stycznia br o godz. 20 w lokalu przy ul. Przejazd 7.

3) Wyznacza się następujące zawody o mistrzostwo ŁOZHL. o godz. 11 rano: Na lodowisku ŁKS w dniu 22 stycznia 1933 r. ŁKS—SKS (Łódź) Na lodowisku Helenów w dn. 22 stycznia 1933 r. „Union-Touring --ZKS. Strzelec (Zgierz)

W dniu 26 stycznia 1933, o godz. 19,15 na lodowisku ŁKS.u. ŁKS—ZKS Makabi.

KOMUNIKAT REFERENTA SPRAW SĘDZIOWSKICH NR. 1.

Na zawody o mistrzostwo ŁOZHL. wyznaczam następujących sędziów: W dniu 22 stycznia 1933 r. o godz. 11 rano na lodowisku ŁKS-u zawody ŁKS SKS— (Łódź) Sędzia główny: p. Israel. Sędziowie czasu: p. kpt. Janowski Marjan, p. Czerniak Stefan, sędzia kar: p. Cyll Wawrzyniec, sędziowie bramk: p. Rąbalski Zygm., p. Zalasiewicz Tad.

W dniu 22 stycznia 1933 r. o godz. 11 rano na lodowisku Helenów zawody „Union-Touring"— Strzelec (Zgierz). Sędzia główny: p. Lange Zygmunt, Sędziowie czasu: p. Kurczmar Szymon, p. Becker Helmut, sędzia kar: p. Milsch Bertold.

W dniu 26 stycznia 1933 r. o godz. 19,15 na lodowisku ŁKS. zawody ŁKS— Makabi Sędzia główny p. Dreger Alfred, sędziowie czasu: p. Lange Zygm. p. Karczmar Szymon sędzia kar: p. Czerniak Stefan, sędzia bramk: p. Zalasiewicz Tadeusz.

OGŁOSZENIE Nr. 1.

Do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi wniesiono następujące wpisy za Nr. Nr.

Nr. 1315 B „Spółka Zjednoczonych Wędliniarzy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Łódź, ul. Mielczarskiego 1 — Gdańska 3, Oddział Nawrot 11. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa wyrobu wędlin oraz sprzedaży wędlin i mięsa. Kapitał zakładowy spółki, pokryty i wypłacony częściowo wynosi 9.900 złotych i jest podzielony na 99 udziałów po 100 złotych każdy. Zarządcami są: Jan Sibiński, Konstantynów, ul. Łaska 12, Zygmunt Sibiński, Konstantynów, ul. 11 Listopada 12 i Władysław Sibiński, Łódź, ul. Gdańska 6. Zarząd uprawniony jest do zastępowania spółki nieograniczenie w szczególności zaś do zarządzania i rozporządzania majątkiem spółkowym, nabywania wszelkich nieruchomości i ruchomości, zaciągania wszelkich zobowiązań, nie wyłączając wekslowych i hipotecznych zawierania wszelkich umów, wydawania plenipotencji i prokur. Wszelkie w imieniu spółki zobowiązania, kontrakty, umowy nie wyłączając hipotecznych i wekslowych oraz czeki, żyra na wekslach winny być podpisywane łącznie przez Władysława Sibińskiego i Zygmunta Sibińskiego. Korespondencję zaś, pokwitowania wogóle, a w szczególności z odbioru korespondencji poleconej przesyłek pieniężnych i wartościowych podpisuje jeden członek zarządu. Podpisy winny być czynione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego dnia 5 listopada 1932 roku przed Notarjuszem Klesem w Łodzi. — Czas trwania spółki bezterminowy. —

Nr. 1316/B „Handel win i wódek oraz delikatesów Zygmunt Frycze i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" Łódź, ul. Sienkiewicza 52. Kapitał zakładowy spółki całkowicie wpłacony, wynosi 4.000 złotych i jest podzielony na 100 udziałów po 40 zł. każdy. Zarządcami są: Zygmunt Frycze ze Smolic, gm. Bratoszewice i Eugenjusz Maciejak, Łódź, ul. Senatorska 12. Każdy z zarządców ma prawo samodzielnie podpisywać korespondencję, rachunki, pokwitowania i inne dokumenty, nie mające charakteru zobowiązań pieniężnych, otrzymywać wszelkie należne spółce sumy, korespondencję, pieniądze za przekazami, przesyłki i ładunki, reprezentować spółkę u władz i prowadzić wszelkie sprawy sądowe. Weksle zaś, akcepty, indosy, czeki, pełnomocnictwa, umowy i wszelkie wogóle zobowiązania pieniężne podpisują obaj zarządcy pod stemplem firmy. — Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego 9 grudnia 1932 roku za Nr. 3354 przed Notarjuszem Jarzębskim w Łodzi. Czas trwania spółki określony został do 1 stycznia 1934 roku z automatycznem rocznem przedłużeniem.

Nr. 22433-A „Teatr „Scala" wł. Szoel Bernheim", Łódź, ul. Śródmiejska 3a. Firma istnieje od 15 kwietnia 1932 roku. Właściciel Szoel Bernheim, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 27 w Łodzi. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22434/A „Gdalja Smolarski". Drukarnia, Łódź, ul. Piotrkowska 44. Firma istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właściciel Gdalja Smolarski, zamieszkały przy ul. Ciegielnianej 23 w Łodzi. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22435/A „Wulf Papiernik". Drobna sprzedaż ubiorów, Łódź, ul. Główna 18. Pełnomocnikiem firmy jest Fajwel Lerental, zam. w Łodzi, przy ul. Głównej 31 z prawem zarządzania i rozporządzania przedsiębiorstwem w najszerszym zakresie jako też wystawiania i żyrowania weksli, czeków, przekazów i innych zobowiązań. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22436/A „Moszek Retkiński". Sprzedaż wędzonych śledzi, warzywa i owoców, Łódź, ul. Kościelna 5. Firma istnieje od 1917 roku. Właściciel Moszek Retkiński, Łódź, ul. Wolborska 38. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22437/A „Lipa Goldwaser". Ekspedycja, Łódź, ul. Cegielniana 3. Firma istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właścicielka Lipa Goldwaser, zam. przy ul. Cegielnianej 3 w Łodzi. Intercyzy nie zawarła.

Nr. 22438/A „Biterman i Goldenberg". Sprzedaż towarów kolonjalnych. „Excelsior London", Łódź, ul. Zakątna nr. 61. Firma istnieje od 13 grudnia 1932 roku. Właściciele Froim - Zelman Biterman, zam. przy ul. Sienkiewicza 15 i Samuel Goldenberg, zam. przy ul. Zakątnej 61, obaj w Łodzi. Spółka firmowa. Czas trwania spółki określony do dnia 31 grudnia 1933 roku z automatycznem rocznem przedłużaniem. Zarząd zależy od obu wspólników. Wszelkie zobowiązania, weksle żyra, czeki i umowy podpisują obaj wspólnicy łącznie pod stemplem firmy. Każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo: otrzymać wszelką korespondencję, nie wyłączając pieniężnej i wartościowej, prowadzić sprawy sądowe oraz zastępować firmę wobec władz i urzędów. Na mocy intercyzy pomiędzy Froimem - Zelmanem Bitermanem a jego żoną Łają ustalona została wyłączność majątku i wspólność dorobku. — Goldenberg intercyzy nie zawarł.

Nr. 22439/A „Majer Borensztajn". Zarobkowa przędzalnia wigonji, Łódź ul. Nowo - Senatorska 7/9. Firma istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właściciel Majer Borensztajn, zamieszkały przy ul. 11 Listopada 68, w Łodzi. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22440/A „Nikodem Zbrojewski". Sklep rzeźniczy, Pabjanice, ul. Kamienna 19. Firma istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właściciel Nikodem Zbrojewski zam. przy ul. Kamiennej 19 w Pabjanicach. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22441-A. „Walter i Goldberg". Komisowa sprzedaż, Łódź, ul. Wólczańska 7. Firma istnieje od września 1932 roku. Właściciel Chaskiel Walter, zamieszkały przy ul. Piłsudskiego 18 i Chaskiel Goldberg, zamieszkały przy ulicy Wólczańskiej, obaj w Łodzi. Spółka firmowa. Czas trwania spółki nieograniczony. Zarząd należy do obu wspólników. Weksle, czeki, przekazy, żyra i inne dokumenty zawierające treść zobowiązań podpisują obaj wspólnicy łącznie pod stemplem firmowym. Każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo: podpisywać pod stemplem firmowym. Wszelką korespondencję, listy i pokwitowania otrzymywać wszelkie należności przesyłki, towary, listy wartościowe z wszelkich instytucyj i urzędów. Na mocy intercyzy pomiędzy Chaskielem Walterem a jego żoną Udlą ustalona została wyłączność majątku i wspólność dorobku. Goldberg intercyzy nie zawarł.

Nr. 22442-A „Tęcza" Kinoteatr. wł. Kazimierz Miller", Łódź, ul. Zawiszy 22 Firma istnieje od listopada 1932 r. Właściciel Kazimierz Miller, zam. przy ulicy Kilińskiego 178 w Łodzi. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22443-A „Perla Majeranc". Sprzedaż manufaktury, Łódź, ul Nowomiejska 11. Firma istnieje od marca 1932 r. Właścicielka Chaja-Perla Majeranc, zamieszkała przy ul. Nowomiejskiej 3 w Łodzi. Na mocy intercyzy pomiędzy Chają Perlą Majeranc a jej mężem Majerem ustalona została wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Nr, 22445-A „Chil-B. Cederbaum". Wyrób i sprzedaż towarów wełnianych i półwełnianych, Łódź, ul. Piotrkowska 34 (skład) i Zgierz, Dąbrowska 17 (fabryka). Firma istnieje od 1-go stycznia 1932 r. Właściciel Chil-Ber Cederbaum. Łódź, ul. Nowo-Zarzewska 31. Na mocy intercyzy ustalona została pomiędzy Chilem-Berem Cederbaumem, a jego żoną wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Nr. 22446-A „Szmul Gutman". Sprzedaż materjałów opałowych, Łódź, ulica Kopernika 12. Firma istnieje od 1 sierpnia 1932 r. Właściciel Szmul Gutman, Łódź, ul. Kopernika 12. Na mocy intercyzy ustalona została pomiędzy Szmulem Gutmanem a jego żoną wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Nr. 22447-A. „Lui Salzwedel". Mechaniczny zakład bednarski, Łódź, ul. Radwańska 40. Firma istnieje od 1905 roku. Właściciel Karol Lui Salzwedel, Łódź, ul. Radwańska 40. Na mocy intercyzy ustalona została pomiędzy Karolem Lui'em Salzwedelem a jego żoną wyłączność posiadanego majątku. Majątek zaś dorobkowy stanowić będzie wyłączną własność Karola-Lui'a Salzwedela.

Nr. 22448-A „Just" wł. Morduch Ginzburg". Biuro próśb i ściągania wierzytelności, Łódź, ul. Zawadzka 18. Firma istnieje od 15 listopada 1932 r. Właściciel Abraham-Morduch Ginzburg, zamieszkały przy ul. Zawadzkiej 18 w Łodzi. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22449-A „Majer Salomonowicz". Sprzedaż mebli, Łódź, ul. Narutowicza 13. Firma istnieje od 16 grudnia 1932 roku. Właściciel .Majer Salomonowicz, zam. przy ul. Piotrkowskiej 22 w Łodzi. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22450-A „Adolf Schnell", Agentura, Łódź, ul. Piotrkowska 105. Firma istnieje od roku 1920. Właściciel Adolf Schnell, zam. przy ul. Anny 21 w Łodzi. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 1224-B „Pierwsze Łódzkie Towarzystwo Powiernicze, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością", Łódź, ul. Sienkiewicza 40. Likwidatorem jest Maksymiljan Koniński, zam. w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza 40. Firma znajduje się w likwidacji.

Nr. 1223-B „Moulin Rouge", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Łódź, ul. Moniuszki 1. Likwidatorem jest Moszek Fingerhut, zam. w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej 67. Firma znajduje się w likwidacji.

Nr. 8267-A „Juljan Wiadnicki". Ruda Pabjanicka. Firma brzmi: „Jan Wojciechowski". Jan Wojciechowski, zam. w Rudzie Pabjanickiej.

Nr. 1922-A „Rudolf Ziegler", w Łodzi. Józef Müller przestał być prokurentem firmy.

Nr. 1353-A „Otto Goldammer w Łodzi". Firma obecnie brzmi: „Otto Goldammer, spadkobiercy". Otto Goldammer zmarł. Spadkobiercami jego są: Otto Goldammer i Willi Goldammer, zam. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 8. Firma znajduje się w stadjum likwidacji i likwidatorami są obaj właściciele.

Nr. 19609-A „Stefan Wojciechowski" Łódź, ul. Zawadzka 13. Na mocy intercyzy pomiędzy Stefanem Wojciechowskim a jego żoną Heleną ustalona została wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Nr. 22367-A „Rywka Pik „Stambul" Łódź, ul. Nawrot 34. Siedziba firmy obecnie mieści się przy ul. Kilińskiego 92 w Łodzi.

Nr. 21517-A „Juljusz Morzyszek i S-ka", Łódź, ul. Wólczańska 148. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Wesołej 12 w Łodzi.

Nr. 17281-A „Czesław Przybyszewski", Łódź, ul. Piotrkowska 117. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: Biuro techniczno-handlowe. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ulicy Przejazd 8 w Łodzi.

Nr. 4220-A „M. F. Fiszer", Łódź, ul Długosza 43. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Piotrkowskiej 112 w Łodzi. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 18 września 1931 roku upadłość firmy została podniesiona.

.Nr. 11145-A „Dafner i Joffe". Warszawa, ul. Leszno 2, Łódź, ul. Gdańska 11. Siedziba oddziału w Łodzi mieści się obecnie przy ul. Pomorskiej 23.

Nr. 10311-A „Juljusz Braun", Łódź, ul. Piotrkowska 118. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Nawrot 108, oddział przy ul. Potrikowskiej 118 w Łodzi Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: Fabryka mebli ambulatoryjnych, szpitalnych i lekarsko dentystycnych.

Nr. 957-B. „Gdański Bank Handlowo Przemysłowy, Spółka Akcyjna" oddział w Łodzi, ul. Piorkowska 74. Siedziba oddziału mieści się obecnie przy ul. Piotrkowskiej 77 w Łodzi.

Nr. 802-B. „Zakłady Mechaniczne M. Pałaszewski, J. Chałupniczak i A. Łytów, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" w Łodzi. Firma obecnie brzmi: „Zakłady Mechaniczne J. Chałupniczak i A. Łytów, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością".

Nr. 22040-A. „Marjan Dobryszycki" Łódź, ul. Traugutta 1. Firma została zlikwidowana.

Nr. 1107-B. „Dafco, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Łódź ulica Sienkiewicza 165. Firma została zlikwidowana.

Nr. 1030-B. „Majer Szwarc i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Łódź, ul. Nowomiejska 19. Firma została zlikwidowana.

Nr. 1317-B. „Restauracja, pasztecjarnia i cukiernia przy Grand Hotelu w Łodzi, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Łódź, ul. Piotrkowska 72. Kapitał zakładowy spółki, całkowicie wpłacony wynosi 3000 zł. i jest podzielony na 100 udziałów po 30 zł. każdy. Zarząd stanowią: Czesław Walkowski, Łódź, ul. Piotrkowska 118 i Józef Pilecki, Łódź, ul. Nawrot 42. Każdy z zarządców upoważniony jest do samodzielnego żyrowania weksli, odbioru pieniędzy, odbioru i podpisywania korespondencji wszelkiego rodzaju, odbioru przesyłek i kwitowania z odbioru oraz do wystawiania wszelkiego rodzaju dowodów nie mających charakteru zobowiązań i zastępowania spółki we wszystkich instancjach sądowych i administracyjnych. Weksle zaś, czeki, umowy, zobowiązania i pełnomocnictwa podpisują zarządcy łącznie pod pieczątką firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego 27 grudnia 1932 r. za Nr. 24328 przed notarjuszem Kahlem w Łodzi. Czas trwania spółki określony został na jeden rok z automatycznem rocznem przedłużaniem.

Nr. 22451-A. „Daniel Wajskohl" Hurtowa sprzedaż manufaktury własnego wyrobu, Łódź, ul. Śródmiejska 18. Firma istnieje od stycznia 1932 r. Właściciel Daniel Wajskohl, Łódź, ul. Śródmiejska 18. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22452-A. „Inżynier Oskar Gross" Przedstawicielstwo sprzedaży polsko-francuskich barwników i wyrobów chemicznych, Łódź, ul. Piotrkowska 80. Działalność firmy liczy się od dnia 1-go stycznia 1933 r. Właściciel Oskar Gross zam. przy ul. Narutowicza 107 w Łodzi. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22453-A. „Nasz Towar" Dwojra Konskier". Sprzedaż resztek i galanterji. Łódź, ul. Lipowa 64. Firma istnieje od 1 stycznia 1932 r. Właściciel Dwojra Konskier, zam. przy ul. Lipowej 64 w Łodzi. Intercyzy nie zawarła.

Nr. 22454-A. „Wybór" Fajga Maler". Sprzedaż galanterji, Łódź, ul. Zielona 1. Firma istnieje od 1 stycznia 1932 r. Właścicielka Fajga Maler, zam. przy ul. Zielonej 3 w Łodzi. Intercyzy nie zawarła.

Nr. 22455-A. „Izrael Kilbert i S-ka". Sprzedaż manufaktury. Łódź, ul. Piotrkowska 46. Działalność firmy liczy się od dnia 1 stycznia 1933 r. Właściciel Izrael Kilbert, zam. przy ul. Narutowicza 23 i Juda-Lejb Hofnung, zam. przy ul. Lipowej 3, obaj w Łodzi. Spółka firmowa. Czas trwania spółki nieograniczony. Zarząd należy do Izraela Kilberta z prawem samodzielnego we wszystkich wypadkach występowania i podpisywania pod stemplem firmowym. Intercyzy wspólnicy nie zawarli.

Nr. 22456-A. „Wilhelmina Jende". Cukiernia, Łódź, ul. Nawrot 19. Firma istnieje od 1-go lipca 1932 r. Właścicielka Wilhelmina Jende, Łódź, ul. Nawrot 19. Intercyzy nie zawarła.

Nr. 22459-A. „Herman Saupe i S-ka" Handel przędzą, Łódź, ul. Limanowskiego 49. Działalność firmy liczy się od dnia 1 stycznia 1933 r. Właściciele Franciszek-Herman Saupe, zam. przy ul. Limanowskiego 49 i Adolf Bechtel, zam. przy ul. Limanowskiego 51, obaj w Łodzi. Spółka firmowa. Czas trwania spółki określony został na jeden rok z automatycznem przedłużaniem. Zarząd stanowią obaj wspólnicy. Akty notarjalne, hipoteczne, weksle, umowy i wszelkie zobowiązania podpisują obaj wspólnicy łącznie pod stemplem firmowym. Każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo: żyrować weksle, czeki, podpisywać pełnomocnictwa i korespondencję handlową nie zawierającą zobowiązań, otrzymywać wszelką korespondencję, przekazy, pieniądze, przesyłki, towary z wszelkich instytucyj i urzędów. Wspólnicy intercyzy nie zawarli.

Nr. 22460-A. „Dawid Dynin". Agentura, Łódź, ul. Andrzeja 48. Firma istnieje od 1 lipca 1930 r. Właściciel Dawid Dynin, zam. przy ul. Andrzeja 48 w Łodzi. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 9804-A. „Mars wł. A. Krall i L. Zajączkowski", Zgierz, ul. Zielona 2. Firma obecnie brzmi: „Mars wł. Antoni Krall". Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: Wytwórnia gilz, sprzedaż papieru, tektury i materjałów piśmiennych. Leopold Zajączkowski ze spółki wystąpił.

Nr. 901-B. „Angielsko-Polski Przemysł Gumowy „Gentleman" spółka akcyjna". Zarządcy Dawid Szrage i Michał Szrage upoważnieni są, każdy oddzielnie do samodzielnego załatwienia wszelkich spraw spółki, podpisywania wszelkich bez wyjątku dokumentów, aktów i zobowiązań dotyczących spółki i wogóle do działania i podpisywania we wszystkich tych wypadkach w których statut spółki przewiduje łączne działanie i podpisywanie dwóch przedstawicieli spółki.

Nr. 21226-A. „O. Frank i B. Daubek" Łódź, ul. Wólczańska 50. Firma została zlikwidowana.

Nr. 3917-A. „Edward Helman". — Łódź, ul. Piotrkowska 125. Firma została zlikwidowana.

Nr. 9873-A. „Mayzel i Klotz", Łódź, ul. Al. Kościuszki 10. Firma została zlikwidowana.

Nr. 6994-A. „Konarski, Zyngtr i Chołodenko", Łódź, ul. Piotrkowska 67. Firma została zlikwidowana.

.Nr. 570-B. „Przemysł Jedwabny, Spółka Akcyjna w Łodzi" Firma obecnie brzmi: „Przemysł Jedwabny, Spółka Akcyjna". Kapitał zakładowy spółki obecnie wynosi 1.000.000 złotych i jest podzielony na 10.000 akcyj po złotych 100 wartości nominalnej każda. Zarząd stanowią: Naftali Prywes, Warszawa, Sienna 30, Herc Fiszman, Warszawa, Sienna 30, Herc Fiszman, Warszawa, Sienna 30 i Mendel Wiener, Łódź, ul. Moniuszki 1. Wszelką korespondencję, żyra, pokwitowania i czeki w imieniu spółki podpisuje jeden członek zarządu, lub osoba przez zarząd do tego upoważniona. Weksle, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarjalne podpisuje łącznie dwóch członków zarządu, lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Statut spółki uzgodniony został z nowem prawem o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 391.28).

WYDZIAŁ HANDLOWY
SĄDU OKRĘGOWEGO.
W ŁODZI.

OGŁOSZENIE Nr. 2.

Do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi wniesiono następujące wpisy za Nr. Nr.

Nr. 1318/B „Dom Handlowo Ekspedycyjny Ludwik Koral, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". — Łódź, ul. Narutowicza 28. Celem spółki clenie, ekspedycja, transportowanie i magazynowanie wszelkich towarów clonych przez firmę, oraz, prowadzenie przedstawicielstw firm handlowych i przemysłowych. Kapitał zakładowy spółki całkowicie wpłacony wynosi 15000 zł. i dzieli się na 300 udziałów po 50 zł. każdy. Zarząd stanowią: Ludwik Koral, Łódź, ul. Narutowicza 28 i Jerzy Berlinerblau, Łódź, ul. Targowa 30 Każdy z zarządców zosobna jest uprawniony do podpisywania w imieniu spółki wszelkich dokumentów, z wyjątkiem wystawiania własnych weksli spółki, które winny być podpisywane przez obu zarządców razem. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego 3 stycznia 1933 roku za Nr. 24 przed notarjuszem Rossmanem w Łodzi. Czas trwania spółki nieograniczony.

Nr. 1319/B „Krosno, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" — Łódź, ul. Aleje Kościuszki 10. Celem spółki jest prowadzenie tkalni zarobkowej. Kapitał zakładowy, spółki, całkowicie wpłacony wynosi, 5000 złotych i jest podzielony na 100 udziałów po 50 zł. każdy. Zarządcami są: Maks Jeleń, Łódź, ul. Piotrkowska 7 i Józef Bodzechowski — Łódź, ul. Cegielniana 32. Weksle, czeki, żyra, cesje, umowy, pełnomocnictwa i prokury podpisują zarządcy łącznie pod stemplem firmy. Każdy z zarządców samodzielnie upoważniony jest do odbioru pieniędzy korespondencji, przesyłek i ładunków, podpisywania korespondencji, pokwitowań, otwierania rachunków, we wszystkich instytucjach bankowych i kredytowych, wystawiania wszelkiego rodzaju dowodów, nie mających charakteru zobowiązań, oraz zastępowania spółki we wszystkich instytucjach sądowych i administracyjnych i innych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta została na mocy aktu zeznanego 29 grudnia 1932 roku za Nr. 2743 w kancelarji notarjusza Klesa w Łodzi Czas trwania spółki określony został na dwa lata z automatycznem dwuletniem przedłużaniem.

Nr. 1320/B „Szyb, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" Łódź, ul. Przejazd 29. Celem spółki jest handel węglem. Kapitał zakładowy spółki całkowicie wpłacony wynosi 2400 złotych i jest podzielony na 12 udziałów po 200 zł. każdy. Zarządcami są: Luzer Goldszmidt, Łódź, ul. Kilińskiego 12 i Icko-Josek Beer, Łódź, ul. Kilińskiego 153. Zarządcy uprawnieni są do łącznego zastępowania spółki do zarządzania i rozporządzania majątkiem, tejże, nabywania wszelkich nieruchomości i ruchomości zaciągania wszelkich zobowiązań, nie wyłączając wekslowych i hipotecznych, zawierania wszelkich umów, wydawania plenipotencji i prokur. Podpisy zarządców winny być czynione pod stemplem firmy. Każdy z zarządców samodzielnie upoważniony jest w imieniu spółki do odbioru pieniędzy odbioru i podpisywania korespondencji wszelkiego rodzaju, do odbioru przesyłek i ładunków kolejowych, do kwitowania z odbioru powyższych przedmiotów, oraz zastępowania spółki we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych i innych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego w kancelarji notarjusza Klesa w Łodzi 30 grudnia 1932 roku za Nr. 2744. Czas trwania spółki określony został na rok z automatycznem rocznem przedłużaniem.

Nr. 1321/B „L. Goldberg i Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" — Łódź, ul. 1 Listopada 38. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa sprzedaży galanterji czeskiej Kapitał zakładowy spółki, całkowicie wpłacony wynosi 5000 zł. i jest podzielony na 50 udziałów po 100 zł. każdy. Zarządcą jest Berysz vel B. Goldberg zam. w Łodzi przy ul. 11 Listopada 38. z prawem samodzielnego zastępowania spółki i podpisywania w imieniu tejże pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zenanego w kancelarii notarjusza Klesa w Łodzi 27 grudnia 1932 r za Nr. 2700. Czas trwania spółki określony został na trzy lata z automatycznem trzyletniem przedłużaniem.

Nr. 1233/B. „Elektromlyn spółka z ograniczoną odpowiedzialnością"

(Dalszy ciąg na stronie 8-ej.)

Łódź, ul. Zakatna 47. Celem spółki jest zakup, przemiał i sprzedaż przetworów zbożowych. Kapitał zakładowy spółki całkowicie wpłacony wynosi 20000 zł. i jest podzielony na 100 udziałów po 200 zł. każdy. Zarządcami są: Ewald—Ottoman Drebert, Łódź, ul. Zakątna 47, Dawid—Machel Bigelajzen, Łódź ul. Zakątna 40 i Zygmunt Frytz, Łódź, ul. Zakatna 47. Wszelkiego rodzaju zobowiązania w imieniu spółki podpisują którzykolwiek zarządcy łącznie pod stemplem firmy. Umowy sporządzane urzędowanie winny być podpisywane przez cały zarząd. Ustanowienie prokurentów może być dokonywane tylko za pisemną zgodą dwóch zarządców. Prowadzenie spraw w sądach wymaga asystencji dwóch członków zarządu. Wszelkie zaś inne czynności w imieniu spółki może załatwiać i dokumenty pod pisywać każdy z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta została na mocy aktu zeznanego przed notarjuszem Krzemieniewskim w Łodzi 27 grudnia 1932 roku za Nr. 2726. Czas trwania spółki określony został na dwa lata z automatycznem dwuletniem przedłużaniem.

Nr. 1323/B „Spółka Akcyjna Przemysłu Pończoszniczego Jakób Kohan" Łódź, ul. Żeromskiego 23. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa fabrykacji pończoch i wyrobów pokrewnych oraz handlu temi artykułami. Kapitał zakładowy spółki wynosi 1.500.000 zł. i podzielony jest na 3000 akcyj wartości nominalnej 500 zł. każda. Zarząd stanowią: Jakób Kohan; jako prezes zam. w Łodzi przy ul. Żeromskiego 23, Józef Haufman, Łódź, ul. Żeromskiego 23, Oskar Kohan, Łódź ul. Wólczańska 4, i Liba Haufmanowa, Łódź, ul. Żeromskiego 23. Do składania świadczeń i podpisywania w imieniu spółki uprawnieni są bądź prezes zarządu samodzielnie bądź też dwaj członkowie zarządu łącznie lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Natomiast oświadczenia zwrócone do spółki tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu. — Zwykłą korespondencję spółki, nie zawierającą zobowiązań do świadczeń pieniężnych lub innych podpisywać może każdy członek zarządu oddzielnie. Spółka Akcyjna. Statut spółki sporządzony został w formie aktu, zeznanego przed notarjuszem Rossmanem w Łodzi dnia 29 grudnia 1932 roku za Nr. 4550. Czas trwania spółki jest nieograniczony.

Nr. 1324/B „Węglodrzew" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Handel materjałami opałowemi. — Łódź, ul. Franciszkańska 45. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Kapitał zakładowy spółki całkowicie wpłacony wynosi 2000 zł. i jest podzielony na 20 udziałów po 100 zł. każdy. Zarząd stanowią: Aron-Icek Glass, Franciszkańska 45 i Kopel Moszenberg, Młynarska 17, obaj zamieszkali w Łodzi. Weksle, umowy, akty, prokury, plenipotencje i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie pod stemplem firmowym. Każdy zaś z nich samodzielnie ma prawo podpisywać korespondencję i pokwitowania, odbierać dla spółki pieniądze, przesyłki, ładunki i korespondencje otwierać rachunki w instytucjach kredytowych oraz zastępować spółkę w sądach i urzędach administracyjnych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki sporządzony został w kancelarji notarjusza Klesa w Łodzi dnia 20 grudnia 1932 roku, Nr. rep. 2737. Czas trwania spółki określony został na jeden rok z automatycznem rocznem przedłużaniem.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie"

Żeromskiego 74, róg Kopernika

Dziś premjera! Arcydzieło dźwiękowe z muzyką słynnego PAULA ABRAHAMA p. t.

ŻONA NA JEDNĄ NOC

Salonowa komedja. Zdumiewające sytuacje komiczne.

W rolach głównych: **Mary Glory i Rene Lefebvre.**

Początek seansów o 4-ej po poł. w niedziele o 2-ej po poł. Ceny miejsc: I m. zł. 1.09, II m. 90 gr., III m. 45 gr. Kupony ulgowe 70 gr. ♦♦♦♦ Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 45 gr.

NASTĘPNY PROGRAM:
„Śpiewak Nieznany"
reżyserji słynnego **Turżańskiego**

Dnia 21 stycznia o godz. 12 i 22 stycznia o godz. 11 rano wyświetlany będzie **poranek dla młodzieży.** Widownia dobrze ogrzana.

Ks. Profesor Dr.
ANTONI ROSZKOWSKI
adwokat Sądu Biskupiego
przyjmuje: Łódź, Przejazd 13, m. 1
od 17 do 20 godz.

CENY KONKURENCYJNE
MAQUILLAGE (upiększenia) 1.50
INSTYTUT PIĘKNOSCI
„KRYSTJANA"
Gdańska 43 (róg Śródmiejskiej)
tel. 159-06
kier. J. Wolczyńska, K. Milgromówna
dyplom paryski
Godziny przyjęć 10—2 i od 4—8,
w niedziele i święta od 10—2.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej S. A.

zawiadamia niniejszem, że od niedzieli dnia 22 stycznia 1933 r. linja 16 zostaje skasowana, natomiast bieg pociągów linji 6 zostaje zmieniony w następujący sposób: od Dołów (ul. Brzezińska) przez Plac Kościelny i Plac Wolności ulicami: Gdańską, Żeromskiego, Radwańską, Piotrkowską Główną i Rokicińską do ul. Szpitalnej (Widzew) i zpowrotem.

Zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P.
„KURSY FORTEPIANOWE"
Heleny Aronson-Winnikowej
absolwentki konserwatorjum paryskiego
(LAZAR LEVY-CORTOT)
pod kier. artystycznym prof. **Józefa Turczyńskiego**
Klasy: fortepjan, solfegio, zasady i inne przedmioty.
Zapisy na 2 e półrocze przyjmuje kancelarja kursów przy ul. Sienkiewicza Nr. 53, tel. 184-07, w godz. od 10—12 i 4—6.

OGŁOSZENIE.

Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego na podstawie art. 25 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16-go lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. Ust. R. P. Nr. 23, poz. 202) podaje do wiadomości publicznej, że przystępuje na podstawie cytowanego rozporządzenia do sporządzenia szczegółowego planu zabudowania części maj. Żeromin, gminy Kruszów, obejmującego obszar 54 ha 5.200 m².

Z projektem planu zabudowania interesowani mogą zaznajamiać się w Wydziale Powiatowym Sejmiku Łódzkiego, ul. Piotrkowska 100 (Oddział Budowlano-Regulacyjny) w czasokresie od dnia 28-go stycznia do dnia 10-go lutego 1933 roku, w godzinach: od 10—15, z wyjątkiem niedzieli i dni świątecznych.

W czasokresie od dnia 15-go lutego do dnia 25-go lutego 33 r. interesowani mogą zgłaszać wnioski do Wydziału Powiatowego Sejmiku Łódzkiego, dotyczące wyżej wspomnianego planu zabudowania.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:
Starosta Rżewski.

Ostrzeżenie.

Zaginęła okrągła pieczęć Związku Straży Pożarnych woj. Łódzkiego. Ostrzegamy przed ewentualnem nadużyciem przy pomocy tejże pieczęci.

Nowa okrągła pieczęć Związku posiada naokoło w przeciwieństwie do poprzedniej wszystkie litery równej wielkości i jest większa od poprzedniej.

Inspektor Związku
(Mieczysław Kula)

Obwieszczenie o licytacji.

10 Urząd Skarbowy w Łodzi, na zasadzie § 84 rozp. Rady Min. z dnia 25/V. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz 580) podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24 stycznia r. b. o godz. 10 rano odbędzie się w drodze przetargu publicznego sprzedaż ruchomości, należących do niżej wymienionych dłużników:

1) Fiszer Dawid — Narutowicza Nr. 49, meble oszacowane na zł. 517. 2) Abramson Marceli, Narutowicza 35, 9 żyrandoli, 2 motory, aparat 2 lamp. z głośnikiem oszacow. na zł. 1.400, 3) Łęczycka Eugenja, Narutowicza 35, meble oszacow. na zł. 1,54 . 4) Menkes Zygmunt, Narutowicza 35 meble oszacow. na zł. 1.905 5) Menkes Zygmunt Narutowicza 35, meble oszac. na zł. 1.140.

Kierownik Urzędu
O. Zielke Inspektor Skarbowy

Łódź, dnia 18 stycznia 1933 r.

Obwieszczenie o licytacji.

10 Urząd Skarbowy w Łodzi, na zasadzie § 84 Rozp. Rady Min. z dnia 25/VI 1932 r.) Dz. U. R. P. Nr. 62 poz 580) podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 25 stycznia r. b. o godz. 10 rano odbędzie się w drodze przetargu publicznego sprzedaż ruchomości, należących do niżej wymienionych dłużników:

1) Neuchaus Berek Kolejowa Nr. 13 meble oszaaow na zł. 760. 2) Swillich Izrael Narutowicza 11, meble oszac. na zł. 550 3) Werwas Leonard Sienkiewicza 7, meble oszac. na zł. 560 4) Rozenblat Majer Kolejowa 9, węgiel i wapno oszac na zł 680. 5. firma „Węgwapcem" Kolejowa 7, wóz parokonny, waga dziesiętna, meble, wapno oszacowane na zł. 4.245, 6. Zyrbelblat Szmul Narutowicza 45, meble oszac. na zł. 555.

Kierownik Urzędu
(—) O. Zielke.
Inspektor Skarbowy.

Łódź, dnia 18 stycznia 1933 r.

DZIAŁ LEKARSKI.

Dr. J. Nadel
akuszer ginekolog
przyjmuje od 3—5 i od 7—8 w.
Pomorska 7, tel. 127-84.

Lekarz-Dentysta
R. Glik-Liberman
Piotrkowska 120, tel. 153-72
Mostkowe roboty na sztucznych korzeniach własnego wynalazku.
Ceny przystępne.

Dr. med.
H. KLACZKOWA
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10—12 i od 5—8 p.

PORADNIA Wenerologiczna
Leczenie chorób
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
ZAWADZKA 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
W niedziele i święta od 9—2
PORADA 3 ZŁ.
Od 11—2 i od 2—3 przyjmuje kobieta lekarz.

Lekarz dentysta
D. TONDOWSKA
ul. GŁÓWNA 51 tel. 174-93
Przyj. od 9—2 i 3—8
własna pracownia zębów sztucznych. **Ceny Lecznic.**

Dr. Med.
LUDWIK RAPEPORT
Urolog
Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych
przeprowadził się
na ul. Cegielnianą 8 (dawniej 40)
Tel. 236-90.
godz. przyjęć 9—10 i 6—8, wiecz.

LECZNICA ZGIERSKA 17
przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od 9-ej rano do 7-ej wieczór
Porada 3 złote

LECZNICA CHORÓB OCZU
ze stałemi łóżkami.
DOKTORA
DONCHINA
ul. Piotrkowska Nr. 90, tel. 221-72.
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9—1 i od 4—7½.

Doktór
A. ŻEBROWSKI
Radwańska 15, tel. 232-22
Choroby nosa, nosa i gardła.
Przyjmuje od 1 — 3 p. p.

Koncesjonarjusza na wyszynk alkoholu

poszukuje duże przedsiębiorstwo. Oferty do Kurjera sub. „Pilne".

Do akt Nr. K. 812 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 77a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 stycznia 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Andrzeja Nr. 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Emila Pfeiffera i składających się z fortepianu oszacowanych na sumę Zł. 1100.—

Łódź, dnia 7 stycznia 1933 r.

Komornik (—) T. ŁOKUCIEWSKI.

Do akt. Nr. 1384 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lutego 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 86, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Louvre" i składających się z pianina, mebli, dywanów i różnych ruchomości oszacowanych na sumę Zł. 5600 —

Łódź, dnia 14 stycznia 1933 r.

Komornik (—) Stefan Zajkowski

FABRYKA LUSTER I WYTWÓRNIA MEBLI
J. Kukliński
ŁÓDŹ,
Zachodnia 2..
telefon 178-11,
poleca po cenach najniższych lustra, trema, tualety: jasne, ciemne w oryginalnych ramach, urządzenia meblowe najnowszych stylów, oraz meble pojedyncze jak garderoby, kredensy, stoły krzesła, otomany wyściełane. Zakład tapicerski na miejscu.
Sprzedaż na raty i za gotówkę

Ogłoszenia drobne.

NAUKA I WYCHOWANIE

Student Politechniki Warszawskiej udziela korepetycji w zakresie 8 kl. Specjalność: algebra, geometrja, trygonometrja, fizyka i język angielski. Oferty do administracji pod: „akademik". „Kurjer Łódzki".

Lekcje francuskiego. Konwersacja. Szkołom ustępstwo, Ul. Kilińskiego Nr. 83-2.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZŁOTO, biżuterje i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski L. Fijałko, Piotrkowska 7.

Sprzedam sklep rzeźniczy z całem urządzeniem lub wydzierżawię z powodu choroby. Br. Kacprzak, Srebrzyńska 5.

POSADY I PRACE

POSZUKIWANE

Biuralista obeznany z buchalterją; absolwent szkoły handlowej, z czteroletnią praktyką, z poważnemi referencjami poszukuje posady. Oferty do „Kurjera" pod „Skromne wynagrodzenie".

ZAOFIAROWANE

Potrzebna sklepowa wykwalifikowana do prowadzenia filji rzeźniczo-wędliniarskiej z kaucją. Wiadomość: ul. Wólczańska 229, A. Korpecki.

Potrzebny dobry fryzjer męski na procent. Przyjmę uczenicę. Zagajnikowa 42.

Kaszel
Chrypkę, zakatarzenia nosa, gardła, oskrzeli i t. p.
leczą i usuwają
ZIOŁA „POLANA"
Zatwierdz. przez M. S. W.
Nr. rej. 1349.
CENA Zł 2.—
do nabycia w Aptece
Dra. Farm.
R. Rembielińskiego
w ŁODZI,
ul. Andrzeja 28, tel. 149-91.

LOKALE I MIESZKANIA

Bez odstępnego!!! Mieszkania, sklepy, lokale handlowe, biurowe i fabryczne. Pokoje umeblowane, z klatki schodowej, od zł. 25.— poleca „Lokumpol", Piotrkowska 55.

Pokój z oddzielnem wejściem z klatki schodowej do wynajęcia. Piotrkowska 83, m. 9, tel. 224-27. Obejrzeć 2—4 i 6—7.

Zł. 200.— kwartalnie, wprost od gospodarza 2 pokoje z kuchnią, łazienką, wygodą. Andrzeja, poleca „Geguz", Piotrkowska 82, tel. 132-40.

Mieszkania słoneczne 2-u, 3, 4-o pokojowe nowoczesne do wynajęcia, tamże place przy ulicy Morskiej do sprzedania. Wiadomość: Sienkiewicza 102, m. 6.

Poszukuję 4-ro pokojowego mieszkania, nie wyżej drugiego piętra, w centrum na Piotrkowskiej od Pustej do 6-go Sierpnia lub na przecznicach niedaleko Piotrkowskiej. Wiadomość: tel. 152 64.

Jeden lub dwa umeblowane czyste i ciepłe pokoje z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Śródmiejska 46, m. 6.

Pokoju w śródmieściu poszukuję. Oferty z podaniem ceny sub. „Wygodny" do administracji „Kurjera".

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Zofja Kasperkiewiczówna, ulica Zgierska 54, ucz. VIII kl. Gim. Z. Pętkowskiej i W. Macińskiej zgubiła matrykułę.

ROŻNE

STROICIEL fortepianów, rzeczywisty fachowiec. Nawrot 1a Z. Suchowski — zamówienia można pocztą.

KARETY i samochody na śluby i spacery do wynajęcia. Cegielniana 30 B. Szymański, tel. 127-88.

CENY PRENUMERATY:
z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. **„MAŁY KURJER".**
miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 5.50 zagranicą zł. 10 — odnoszenie do domu 40 gr. **Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.**
Konto czekowe P. K. O. 61747.

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Karola 2 (tel. 138-28)

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr. nekrologi 40 gr. **Zwyczajne** za wiersz milimetrowy 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwania pracy 12 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i dwukolorowe, o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 25% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW GUMKOWSKI**

Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195 (Karola 2).

Wydawca i redaktor odpowiedzialny **LEOKADJA STYPUŁKOWSKA**